

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kanczarskiej redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
 Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rekopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Lucjana M. i Teodora W.
 Jutro: S. Seweryna Opat.
 Piątek: S. Marejanny Panny Męz.
 Sobota: SS. Agatona P. i Wilhelma B.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 11
 Zachód „ 4 „ 3

Plugosć dnia godzin 7 minut 53
 Przybyło „ 0 „ 14

Niedziela: SS. Hilary i Teodozjusza.
 Poniedziałek: S. Arkadiusza M.
 Wtorek: SS. Weroniki P. i Godfryda B.
 Sroda: SS. Hilarego i Feliksa.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Uroczystość wczorajsza ss. Trzech Króli sprawdziła takie tłumy pobożnych do wszystkich świątyn Pańskich, przeważnie zaś do parafialnych, że niektóre z nich nie były w możności pomieścić wszystkich pragnących dostać się do ich wnętrza.

Wszędzie też świecono złoto, kadzidło i mirę, na pamiątkę takichże darów, ofiarowanych w hołdzie przez ss. Trzech Króli nowonarodzonemu Zbawicielowi Panu.

— W dniu jutrzejszym odbędzie się o godzinie 9-tej rano w kościele archikatedralnym uroczysta Wotywa ku czci Przenajświętszego Sakramentu, z wystawieniem, procesją i z supplikacjami.

W kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście odbędzie się zrana o 9 1/2 także Wotywa, a po południu o godzinie 3-iej uroczyste Nieszpory; Najświętszy Sakrament wystawionym będzie na ołtarzu od rana aż do ukończenia Nieszporów.

Z Paryża.

1-go stycznia 1880 r.

Kochany przyjacielu!
 Pozwól mi naprzód podzielić się dobrą nowiną i zarazem zdradzić tajemnicę waszego i naszego, pełnego sławy i skromności Kraszewskiego, prezesa honorowego Stowarzyszenia międzynarodowego literackiego.

Zrobił on dla kasy naszej ofiarę w sumie 500 franków.

A zrobił to tak po cichu, tak delikatnie, że nikt o tem nie wiedział, ani prezes ani sekretarz.

Niespodzianka, wprowadziła bardzo przyjemna, była zupełna...

Ale zresztą, gdyby sympatie nasze dla was i dla Kraszewskiego mogły się w jakikolwiek sposób powiększyć, czyżby nie były one doszły do zenitu na skutek współdziału jego w pracach naszych i rad jakich nam używa maż ten, którego wy kochacie i szanujecie nad wszystkich...

Zrozumiał on i pojął bez wahania się, że celem dzieła naszego jest stać się podstawą i zawiązkiem wielkiego braterstwa inteligencji i pracy!

Kiedy już nawiasowo wspomniałem o stowarzyszeniu, niechże mi wolno będzie powtórzyć kilka wiadomości o kongresie literackim, który odbędzie się w Lizbonie pomiędzy 1 a 10 czerwca roku bieżącego.

Wszystko się składa jakoś na zapewnienie mu świetnego powodzenia.

Spodziewamy się nawet, że będzie on o wiele świetniejszy od londyńskiego!

Król ma zagaść pierwsze posiedzenie...

Potem zaś daną będzie wielka uczta i bal w pałacu.

W teatrze królewskim wystawionym będzie jedno z arcydzieł Shakespear'a w przekładzie dokonanym przez Jego Królewską Mość...

Oprócz tego przygotowują się... walki byków.

Dla uspokojenia trwożliwych dodaje, iż odbędzie się one po portugalsku, t. j. bez krwawych scen...

Mamy zwiedzić Cintra, które jest Wersalem Lizbony—potem pojedziemy do Belen...

Potem jeszcze inne projekta...

Spamiętać nie zdołalem!

Ale, byłbym zapomniał o najważniejszym!

Aleadmajor, który jest dla Lizbony tem czem lord-major dla Londynu, ma wydać również bal na cześć członków kongresu.

Na balu tym odbyć się ma uroczystość tak zwana „czasy miłości”...

Jednem słowem, literaci przyjeźci zostaną i zabawiani jak wielkie dzieci...

Z uczty na bal—z balu na koncert...

I tak przez całe dni dziesięć!

Zresztą dowiecie się o wszystkim ze szczegółami z urzędowego biuletynu, który rozesłany będzie wraz z programem kongresu.

Ale... czas już wrócić do Paryża.

Oczekujemy, spodziewamy się, wyglądamy: odwilży...

Muszę jednak przyznać, że omyliłem się w przepowiedni mojej, iż smutnym będzie w Paryżu dzień Nowego Roku.

Na całej linii bulwarów, od kościoła Magdaleny do placu Bastylii, po obu stronach chodniki pokryte zostały drewnianymi budkami, w których mieszczą się stragany.

Przed budkami i za stołami kramarzemi tłumy diletantów handlowych wielkim a ochryplym głosem zachwalają niewykwinny swój towar.

Wicie zapewne, że specjalnością tych dni rok koń-

czących i rozpoczynających są nowe zabawki, drobne wynalazki sprzedawane po franku — jak niegdyś sławne *cri-cri*...

Zabawek tych niektórzy, a między niemi i wasz sługa, zbierają kolekcje.

W tym roku niema nic bardzo ciekawego—mimo to jednak wymienię niektóre:

Tak np. między innemi kupiłem małego *velocipediste* poruszającego się o własnych siłach.

Do kółek drobniotkiego *velocipeda* przytwierdzona jest wstążka kanczukowa, która zwija się silnie i która rozwijając się, nadaje ruch zabawce przez dwie minuty.

Dalej za dwanaście susów kupiłem sobie zegar ścienny!

Jestto prawdziwie ciekawa zabawka.

Zegar zrobiony jest z tekturki — ma on wahadło i wskazówki ruchome — z tyłu znajduje się mała korbka, za pomocą której przez proste obracanie naciąga się sprężynkę ukrytą spiralną, prostoty prawdziwie pierwiastkowej.

Po zupełnem skróceniu sprężynki puszcza się ją i oto wskazówki poczynają latać jak szalone, a wahadło biega i rzuca się jak djabł w święconej wodzie.

Ruch ten szalony trwa do rozwinięcia się sprężynki przez całe pięć minut.

A prospekta jakie rozdają przed budkami!

To jest prawdziwie ciekawe.

Najśmieszniejsze zanotowałem.

Każdy kupujący spodnie za 25 franków otrzymuje jako premium bezpłatnie: zegarek przez uszko nakre-

cany z gwarancją trzyletnią!!!

Jestto pewno ostatnie słowo reklamy i sztuki zegarmistrzowskiej!

Dalej widziałem znowu lampę znaczącą godziny.

Jestto bardzo proste.

Oliwa mineralna miesci się w rurce szklanej.

Rurka opatrzona jest przygotowaną a na doświadczeniu opartą podziałką na godziny i kwadransy — rurka osadzona jest w zbiorniku lampy.

Ubywanie oliwy w zbiorniku wskutek spalania się pociąga za sobą ubywanie tejże oliwy w rurce — a podziałka wskazuje ile potrzeba było czasu na zużycie takiej ilości materiału palnego.

Jestto wznowienie starożytnego u rzymian jeszcze znanego sposobu mierzenia czasu.

Ciekawszym jest zapalacz elektryczny!

SIEROTY.

z WIKTORA HUGO.

I.

Noc. Ciężkie krople deszczu wiatr zimowy miecie, Chata jest pełna cienia, ale wśród cieni Jakies niepewne światło mławo się promieni. Jakies niepewne światło mławo się promieni. Pod sufitem rybaczki rozwieszone sieci. Parę drewnianych półek przy bielonej ścianie, A na nich kilka misek obok pustej dzieży; W głębi tapczan pokryty płótnem, przy tapczanie Na dwóch koszlawych ławach stary siennik leży; Tam dzieci śpi pocięto. A z komina płowe Światło na czarne belki w krwawy odbłyśk pada, Mżąc ponuro. Oparłszy na tapczanie głowę, Młoda kobieta kłęczy i modli się błada... To matka. Sama w chacie. Zewnątrz, wśród nawały Burzliwej, na mgle, na noc, na wichry, na skały, Wspieniony ocean gromką skargę młota.

II.

Maż jej na morzu. Wiosłem ciemne fale porze; On rybak. Walka z losem to jego żywota Jest dola. Deszcz czy burza, on musi na morze Płynąć, bo dzieci głodne. Odjeżdża z wieczora, Gdy się przypływ balwanów silniej z brzegiem pora Sam, a nieraz mu w duszy ponuro i smutno.

Tymczasem żona w domu grube zszywa płótno, Naprawia wedy, suszy pomoczone sieci, Dogląda ryby, która wędzi się w kominie. I modli się do Boga, żeby spały dzieci.

On w mroźną noc grudniową coraz dalej płynie, Prując fale po fale, wysiłkiem znękany,

A wokoło chłód, ciemność i szum morskiej piany. Tak trzeba wciąż przed siebie przez morskie odmety

Płynąć wśród skał podwodnych, które szum wód bieli, Żeby odnaleźć miejsce, gdzie los uśmiechnięty

Obdarzy łowcę rybą o złoczonej skizeli.

A przestrzeń to niewielka wśród wodnej otchłani, Punksik w nieskończoności, kędy morze cichsze,

Jakże go tu wyszukać przy zimowym wichrze, Co kawałkami lodu twarz i ręce rani.

Kiedy niebo dokoła czarną skryte chmurą, Gdy się coraz gwałtowniej prąd morski wysila,

Skrzypią zmęczone żagle, ster jęczy ponuro, A wiozło się z pod ręki wymyka co chwila,

On tymczasem wśród fali, co huczy spieniona, Marzy o swej najdroższej Joasi, a ona

Duma o nim i płacze... i myśli ich raczo Biegając, jak dwie płaszyny w powietrzu się płacze.

III.

Matka szepcze modlitwę co majtków wśród burzy Chroni, zdala głos mowy ponuro jej wtórzy

I przeraża ją morze swą groźną nawałą. Jakies cienie przez duszę ciągną się zbolala,

Coraz smutniejsze widma zwolując i krwawsze Tych, którzy w głębiach morskich legli już na zawsze.

Tymczasem stary zegar, dźwięki miarowemi, Rozmierza czas, i liczy godziny, dni, lata,

A każde uderzenie na przestrzeni świata Jakies życie zamyka, albo nowe plemi,

Otwierając na dół możnych lub nędzarzy Tu kołyskę a tam grób.

Więc kobieta marzy,

Bo wielki ciężar nędzy mdle jej barki niosą. Nieraz zimą czy latem, biedna, chodzi boso,

Krzatając się za chlebem co czarny i suchy.

Na niebie chmur płaszczy szary wiatr rwie na okrucy Dmac jak miech, a o skały szum fal bije wściekły

Jakby młotem... Ostatnie gwiazdy już uciekły I znikły niby iskry gasnące w popiele...

Już północ. Owa północ, co płodzi weśsele I z pod maski jedwabnej uśmiecha się rada.

I owa północ zbójeza, gdy wiatr rozszałały Zblakłego na morzu rozbitka napada

Gruchocąc go o twarde ściany podwodnych skały. I strasznie, kiedy deski zgruchotane z trzaskiem

W głąb się suną, a fala jęk ostatni głuszy, Gdy zapadając w otchłani, przeł oczyrna duszy.

Nędzarz widzi brzeg słońca ożłocony blaskiem.

IV.

Biedne żony rybaków! O! ileż cierpicie Powierzając otchłani miłość waszą całą;

Gdy wasz maż, syn, brat, ojciec walczy tam o życie, Gdy w tym wirze ognie wasza krew, dusza i ciało!

Bo fala morska ślepa, głupia i zdradziecka, Kobieta czuje że śmierć nadstrza swe szpony,

I że nad głową męża, lub nad głową dziecka Wieher morski rozwija pęd burzy szalony,

I że przeciw tym falom co zdzierały płyną, I że przeciw tym skalom co szarpia w kawały

Jedynym ocaleniem, nieczeka jedyna Jest parę lichych desek i szmat płótna mały...

Więc biedna na brzeg biegnie i wśród nocnej ciszy Drogich, krzykiem rozpaczny wzywa z serca wnętrza,

Ale morze nie widzi, nie czuje, nie słyszy, Tylko coraz gróźniejszą falą się rozpiera...

Jestto maleńki przyrząd, zawierający w sobie węglowy stós elektryczny.

Naciska się sprężynka, iskra wypada i oto lampa zapalona.

A tak zwane „kwestje!”

Te się i do was pewno dostaną.

Są to, jak wiecie zapewne, kombinacje dwóch lub kilku kawałków metalowych...

Idzie o to, aby je rozłączyć lub ułożyć tak, aby przybrały kształt żądany.

W tym roku *kwestje* te noszą zabawne nazwy.

Zowią się „kwestja rozwodowa” — „kwestja artykułu 7” — „kwestja *assomoir*” i t. p.

Wszystko to wróciło Paryżowi fizjonomję szczęśliwych czasów.

Zimno zeszło z porządku dziennego!

Teraz główne zajęcie stanowi kwestja podarków noworocznych, t. z. „*étrennes*”.

Jak wiecie zapewne, podarki noworoczne u nas we Francji, a w szczególności w Paryżu, zastępują wszelkie inne tak rodzinne jak i obowiązkowe podarunki.

Są bogatsze rodziny, w których na owe *étrennes* wydają się tysiące franków.

W chwili więc, kiedy to piszę, mieszkańcy Paryża dzielą się na dwa obozy...

Istni Gwelfi i Gibelinowie!

Pierwsi—Gwelfi—są ci, którzy dają *les étrennes*.

Gibelinowie zaś mają nadzieję dostania podarków.

Gwelfi są posępni i zli—gdyż ciągle trzeba udawać się do woreczka...

Gibelinowie patrzą na wszystkich błyszczącymi z chciwości oczyma!

Ale Gwelfi, którzy są najczęściej rodzicami mniej lub więcej pięknych i mniej lub więcej licznych cherubinów obojga płci, starają się „troskom jasne stać czoło”.

Jakby pod jakim czarodziejskim wpływem wszyscy mężczyźni chodzą z pakunkami pod pachą.

Jak ważną jednak rolę w życiu, a nawet w jego drobniactwach grają zwyczaj!

Kiedy byłem w Konstantynopolu, pewnego dnia kupiłem na jednym z tureckich bazarów jakiś przedmiot, nie pamiętam już dokładnie co to było takiego...

Kazałem go zapakować—cała paczka nie była większa jak pięść.

Niepomyślnie na to gdzie się znajduje, paczkę ową, wzięwszy pod ramię, wracałem do domu.

Wiem spotykam na ulicy jednego z moich przyjaciół—turka.

Nie jesteście w stanie wyobrazić sobie, jak wytrzeszczył swe wielkie na mnie oczy pocziwy ten wyznawca Proroka!

Nieś pakunek pod ręką!

Co za wstyd! co za zbrodnia!

I dopuszcza się tego człowiek „dobrego towarzystwa”!

W Turcji, jeżeli kto kupi wykałaczkę do zębów, a nie ma możności ukrycia jej w głębiach obszernych

swych kieszeni, wynajmuje posłańca lub człowieka z bazaru, to co my nazywamy „*portefaie*” lub „*fort de la halle*”, a co się po konstantynopolitańsku nazywa „*Hammal*” i powierza mu swój „cieżar”.

„*Hammal*” najspokojniej i najpoważniej niesie za nabywcą przez ulicę miasta wykałaczkę!

W Paryżu dzieje się wprost przeciwnie—każdy jest prawie dumny z tego, że niesie pod pachą pakunek.

To ma znaczyć:

— Patrzcie, nie usuwam się od żadnych poświęceń, sam niosę com kupił na podarunek!

Jest nawet w dobrym tonie, podczas gdy się wydało na owe podarki na uroczystość noworoczną razem dwadzieścia franków, skarżyć się na ogrom wydatków, jakie ten dzień nieszczęsny spowodował!

Miano tu piękną myśl.

Wiecie że otwarto wielką subskrypcję dla biednych dzieci!

Pomyślano że małe dzieci nieszczęśliwych powinny także przyjąć udział w ogólnej radości.

I poczęto zbierać pieniądze na lalki i zabawki.

Tak więc w dzisiejszy czwartek noworoczny w najuboższem kółku rodzinnem jasnieć będzie uśmiech dziecka.

A wiecie wy że uśmiech dziecka to... promień słońca!

A teraz wam i wszystkim moim przyjaciółom z waszego kraju, znanym i nieznanym, przesyłam tysiące najserdeczniejszych życzeń — a także — jeżeli mi to wolno — i czytelnikom moim, których poważam się też liczyć do moich przyjaciół... J. L.

W sprawie rozwoju handlu.

Dogodne jeograficzne położenie Warszawy, administracyjne jej znaczenie, ześrodkowanie w tym centralnym punkcie Królestwa pięciu kolei, przebiegających 3000 wiorst i dotykających w swym promieniu z jednej strony granicy zachodniej, z drugiej zaś Cesarstwa — wszystko to warunki, które przeznaczają nasze miasto na pierwszorzędną wagę punkt handlowy, pośredniczący w wymianie produktów pomiędzy zachodem i wschodem; nie wspominamy tutaj, o czem każdy wie, że przedewszystkiem położenie takie otwiera dogodny zbytny na wschód dla naszych własnych wyrobów, pozwala rozwinąć nasz własny przemysł.

Na przyszłość horoskopy przedstawiają się dla Warszawy tem pomyślniej, że Cesarstwo coraz liczniejsze buduje sieci dróg żelaznych, sięgających aż do krańców państwa i że koleje owe właśnie pozwolą nam tem bardziej rozszerzyć promień zbytu naszych produktów, a co zatem idzie, zwiększyć jeszcze wytwórczość i dobrobyt ogólny.

Jeśli jednak pomimo tak wybornych warunków Warszawa nie zajęła dotąd właściwego jej stanowi-

ska, nie stała się dotąd głównem targowiskiem pomiędzy Cesarstwem a zagranicą, pozostała zaś tylko jednym z punktów handlu tranzytowego, — powodów tego szukać należy jedynie w braku odpowiednich składów, mogących w razie danym na każde zawołanie spekulacji przedstawić dogodnie dla produktów rolnych i innych pomieszczenie, za opłatą umiarkowaną, z gwarancją ścisłego dozoru, oraz odpowiedniego utrzymania i przechowania towaru.

Miedzy innemi nagła i konieczna potrzeba składów zboża aż nazbyt jest widoczna.

Pisano o tem wielokrotnie, a w latach zeszłych na jesień i wiosnę widzieliśmy tysiące pudów zboża w workach, leżących pod gołym niebem na placach przykolejowych, wystawionych tygodniami na ulewę, gnijących w błocie i śniegu, widzieliśmy zboże wysypujące się z przegniłych worków i boleliśmy nad ogromnymi stratami w ziarnie i deprecjacją towaru.

Brak składów w takim razie nietylko wpływał na szkody w ziarnie, ale także stawał w najniekorzystniejszych warunkach sprzedawców, zmuszonych w obawie dalszego psucia się towaru przyjmować niskie oznaczone przez kupców ceny.

Bez kwestji stosunki takie w handlu zbożowym ponawiać się będą tylokrotnie, ile tylko razy konjunktura urodzajów w Cesarstwie i niedoboru w ościennych krajach wywoła zażądanie i przypływ większych mas zboża; wszelki bowiem zamiar przetrzymywania niekorzystnych chwilowo cen, wszelka myśl spekulacji, choćby na najracjonalniejszych podstawach opartej, upaść musi wobec braku składów.

Widoczna więc, że spichrze zbożowe w takim razie bezwzględnie są potrzebne i że przyniesie one mogą nieobliczone korzyści.

Jest tu jednak i argument *contra*; oto wypadki nieurodzaju w krajach ościennych powtarzają się niezbyt często, a import zboża do Warszawy koleją warszawsko-terespolską w zwykłych warunkach nie przenosi trzechkroć stu tysięcy pudów ziarna miesięcznie, i wskutek nowych cel pruskich zmniejszy się jeszcze zapewne, wreszcie producenci w ogóle nie są chętni do wycekiwania i oddawania towaru na skład — mogłaby więc być obawa, że projektowane składy będą pozostawały niezajęte i nie przyniosą odpowiedniego procentu od wyłożonych na nie kapitałów.

Na ten zarzut odpowiedzieć łatwo: składy towarowe potrzebne są nie dla jednego tylko zboża, lecz w ogóle dla wszystkich produktów przemysłu krajowego, oraz dla importowanych artykułów surowych z Cesarstwa i zagranicy.

Weźmy najpierw cukier.

Jeśli z produkcji cukru, wynoszącej 3 miliony pudów rocznie, stracimy $\frac{1}{3}$ na wyrób wprost z fabryk do Cesarstwa i do składów w miejscu, gdzie fabryka istnieje wysyłanych, pozostaje milion pięćkroć sto tysięcy pudów, czyli około 45,000 beczek cukru, który pójdzie na skład.

Przyjmując szóstą zwieźnienia towaru do składu, administracji (magazynier, pomocnik jego, robotnicy, assekuracja) na 3 kop. od puda, czyli w przecięciu na

Lecz Joanna jest w stokroć nieszczęśliwsza, ona wie, że maż jej sam jeden, i może w tej chwili W ostatniej grozie śmierci walczy tam i kona... Więc mówi: „Gdybyż chłopcy choć dorosli byli, On tam sam!” — A gdy kiedyś, z nim, na morskiej fali Zawisną, rzeknie z płaczem: „Gdybyż byli mali!”

Bierze płaszcz i latarnię i wychodzi. Trzeba Opatrzeć brzeg skalisty i zbadać stan nieba; Czy płomień, co powrotu zwiastuje nadzieję, Nie płonie już sygnałem na maszcie... czy dnieje... Zobaczymy. Wkoło pusto i głucho. Śród ciemni Jeszcze się biała linja zorzy nie promieni. Deszcz mży. Ow deszcz poranny, który się zdradziecko Wpija wszędzie i ciało zimnym wstrząsa dreszczem, Dzień się waha niepewny, bo światło jak dziecko Czując że się ma na świat zrodzić — płacze deszczem, A w oknach wszędzie ciemno.

Tędy oto droga...

Joanna dąży przed się. Wśród chmur deszczu [wych]

Tam cień jakiś. To stoi lepiant uboga; Bez światelka, drzwi skrzypią na zawiasach rdza [wych]

Na wolę wiatru. Ściany splekane. Ze strzechy Dziurawej, mokre słomy zwieszają się wiechy, Bo je starość ku ziemi nachyla i gniecie.

I spojrzała Joanna.

— To ta biedna wdowa, Rzekła, jej także ciężko na tym Bożym świecie, Chęłała wciąż nieboga... Zobaczymy czy zdrowa?...

A w cę ostrożnie do drzwi puka. Cisza głucha. Dreszcz ją przejął. Milczenie. Znow nadstawia ucha.

— Widać chora, a dzieci dwoje. Sama jedna, Bez meża. Ciężko żyć dzieci. Musi biedna Cierpieć.

I puka mocniej, myśląc sobie:

— Pewno

Śpi twardo. Jakże do niej pukać trzeba długo!...

Wtem drzwi same się niemą otwarły postugą, Jak gdyby czucie ludzkie martwe miało drzewno.

Więc weszła i spogląda na okół. Latarnia Skupione cienie izby na strony rozgarnia, A deszcz kąpiąc z pułapu w mgłę się siną mroczy.

I nagle straszny widok uderzył jej oczy.

W kącie izby, na kłębie zbrukanej odzieży Naga, sina i sztywna kobieta tam leży. To trup. Już się jej oczy na zawsze zawarły. Prerażający widok tej matki umarłej... Biedna!... Toż z niej zostało po upartej walce Z losem?... Ręka jej jedna zwiesza się ku ziemi, Jakby chciały ją ująć zeszytniałe palce... A tchnienie śmierci wieje ustami sinemi, Które w ostatniej chwili, zionąc z siebie ducha, Wydały ten krzyk grozy, co go wieczność słucha.

Obok niej, przy zastygłym ognisku komina, Leży dwoje dzieciaków, chłopak i dziewczyna, I we śnie uśmiechają się do siebie.

Matka,

Dłoń śmierci już na sobie czując lodowatą, Chęłała swe biedne dzieci chronić do ostatka I wystrzępionej sukni nakryła je szmatą. A była to ostatnia już sierot osłona... Niech w cieple zasypiają, kiedy skrzepnie ona.

VI

Jak cicho śpią przy sobie te biedne sieroty!... Tchnienia się ich mieszają razem. To sen złoty Niewiniątek i żadna zdaloby się siła Nie przerwie go, a możeby ich nie zbudziła Trąba ostatecznego sądu, na krawędzi Chmur.

Dzieci Boskiego nie boją się Sędzi.

A szaruga wro zewnątrz. Przez zmurszałe sople Słomy, na trupa, deszczu wciąż spadają krople. Zdawałoby się, że tży po tej twarzy płyną. Jakies dzikie odgłosy wstrząsają głębiną Wód, jak dzwon pogrobowy, a martwa ich słucha. Jakby ciało napowrót zwolowało ducha, Usta z oczyma gwarzą w milczeniu głębokiem... — Coś zrobił z twojem tchnieniem? — A ty z twoim [wzrokiem?]

Niestety! życie, czucie, cieszenie się... To wasze Co dzisiaj. Do dna szczęścia wypróżniajcie czasze, Nie wsłuchując się w głosy, które wieczność szepce. Bo los, tej uczcie życia pierwotnej, kolebce, I matkom czuwającym nad dziećmi bez przerwy, I pocatunkom ciała, co wstrząsają nerwy, I uśmiechom, i piosnom co na usta biega, Jako ostatnie słowo daje grób.

Zamach w Madrycie.

—qq— Ostatnia pocztą przynosi nam kilka ciekawych szczegółów o oburzającym zamachu, dokonanym w przedostatni dzień starego roku, na parę monarchistów hiszpańskich...

W tej chwili właśnie—donosi korespondent *Daily News*—wracam z ministerjum spraw wewnętrznych, z gabinetu sekretarza państwa Villalba, który pierwszy przesłuchał Otero y Gonzaleza, królobójcę.

Gabinet Villalby przepełniony jest ministrami, dyplomatami, jeneralicją innóstwem prywatnych osób, dowiadujących się o stanie rzeczy i składających zapewnienia swej lojalności.

Obok w pomniejszym biurze umieścił Villalba Otero y Gonzaleza, który, nie robiąc sobie wiele z sytuacji w jakiej się znajduje—ręce jego skrepowano powrozami—siedzi spokojnie na aksamitem pokrytej sofie.

Kilku żandarmów z dobytymi pałaszami stało pod drzwiami...

Niezwykle pięknym było popołudnie dnia 30 grudnia r. z.

Cały Madryt wyległ na przechadzkę, oddechając powietrzem lekkim, ciepłym.

Para królewska wyjechała z pałacu małym faetonem o godzinie 3-iej po południu, udając się do Ratiro.

Król powoził sam—kierując zresztą dwoma ognistymi, pełnymi szlachetnej krwi rumakami.

Na tylnym siedzeniu umieszczone było dwóch starych służących królewskiego domu, przed faetonem ewoluował koniuszy.

Król, wracając z Calle Mayor, zamierzał wrócić przez podwórzec Armenia do pałacu.

Konie jednak odmówiły posłuszeństwa, Alfons więc przykróciwszy ugły, skreślił w przeciwną stronę.

Przed bramą del Principe, król zwolnił bieg rumaków—w miejscu tem gromadzi się zwykle więcej osób oczekujących na przejazd królewski.

Szyldwach sprezentował broń, a król skierował rumaki w bramę.

W tej samej prawie chwili stało się, iż człowiek jakiś, od godziny w miejscu tem blakający się między budkami szyldwachów, podskoczył szybko, uchwycił się poręczy faetonu i dał strzał...

Król zwrócił się wstecz, chcąc zobaczyć co się dzieje, trzymając wciąż ugły, gdy zaś przerażona Maria Krystyna rzuca się nań chcąc przekonać się czy nie raniony, pada strzał drugi...

Kula gwiznęła przeraźliwie około skroni królowej, musnęła włosy jednego ze służących i utkwiła w murze...

Wszystko to w dwadzieścia sekundach...

Alfons był zadziwiałco spokojnym, zeskoczył żywo z faetonu, ujął w ramiona małżonkę i wniósł ją prawie na pierwsze piętro pałacu...

Tu na obszernym fotelu złożył swój drogi ciężar...

Nagle drzwi zawiąsały skrzypnięty staremi, Struga światła białego zabłysła na ziemi I rybak, siatkę w ręku trzymając zmoczona, Stał u wejścia i rzekł:

—No, masz mnie już żonol

IX.

Joanna się gwałtownie rzuciła ku niemu I na piersiach mu zwiśla, a on po staremu Wziął ją i ucałował, i w brzasku półcieni Pozostali tak chwilę uściskiem spojeni.

—Jakaż pogoda?

—Dżdżysta.

—A morze?

—Bez chyby

Burza będzie, bo wiatr dmie jak z miecha, dwa węzły Płynąłem, ale siecie nadaremnie grzeżyły, Ani jednej mizernej nie schwyciłem ryby. Wicher pchał łódkę na bok, myślałem bez mała Że wywróci, a grad mnie tak wyflukał aż parzy... No... ale ty przez ten czas cóżes porabiała? W domu zdrowo?

Kobieta skrasniała na twarzy.

—U nas?—rzekła—a cóż chcesz mój kochany? co tu Może być? czytam trochę i słuchałam grzmotu Dalekiego, jak w morskiej odbijał się fali...

Głos jej zaczął drzeć trochę, lecz mówiła dalej:

„Przybiegli ministrowie, grandowie i starej szlachty przedstawiciele.

„W oka mgnieniu znalazły się tu też księżniczki, infantki i damy honorowe.

„Gdy kobiety otoczyły Marię Krystynę, król opowiedział marszałkowi Martinez Campos i hr. Ludolfowi fatalną przygodę.

„Przed pałacem odbywało się w tej chwili straszne polowanie.

„Otero wystrzeliwszy dwukrotnie z wielkiego kalibru pistoletu, uciekł w stronę ogrodów, ścigany przez tłum żołnierzy i publiczności.

„Biegł z szaloną siłą i zaledwie udało się jednemu ze sług dworskich i konnemu żandarmowi pochwycić go w swe ręce.

„Lud począł go okładać razami i byłby niezawodnie ubił go na miejscu, gdyby nie ajenci policyjni, którzy przypadłszy rychło wzięli go między siebie i do gabinetu p. Villalby uprowadzili.

Inny korespondent twierdzi, iż cały przestrah królowej powstał z obawy o życie małżonka, którego sądził za ugodzonym.

Gdy jej narzędzie niedoszłej zbrodni okazano, wybuchła głośnym płaczem...

Otero y Gonzalez, według słów korespondentów niemieckich, nie dał dotąd bardziej stanowczego zeznania.

Jest on zagadką.

Raz twierdzi, iż namówiony został przez dwóch ludzi do czynu tego, który miał mn „sławę“ zapewnić.

Innym razem podaje brak środków do życia, jako główny powód zbrodni.

Wreszcie rzuca słowa, naprowadzające na domysł, iż jestto człowiek dotknięty pomieszaniem zmysłów.

Korespondent *Times'a*, któremu się udało dotrzeć do celi Otery, charakteryzuje go jako podrostrka wstretnej powierzchowności, niechlujnie ubranego.

Ma być nadto Otero nałogowym pijakiem—i człowiekiem rozwiązłych obyczajów.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

—Gazety petersburskie donoszą, że ministerjum spraw wewnętrznych w roku bieżącym niektórym mniej zamożnym miastom w Cesarstwie i Królestwie zamierza udzielić pożyczki na zakupno narzędzi ogniowych.

—W sferach rządowych istnieje projekt zmniejszenia liczby izb obrachunkowych w ten sposób, ażeby każda z nich zajmowała się sprawami dwóch lub kilku gubernij; jednocześnie ma być zniesiona rada kontroli państwowej i na jej miejsce ustanowiony departament obrachunkowy przy rządzącym senacie.

—Istnieje projekt oddania pod zarząd ministra oświecenia wszystkich szkół specjalnych, znajdujących

—Czy wiesz?... nasza sąsiadka umarła... ta wdowa Po majtku... no, była już nie zupełnie zdrowa... To wczoraj... dzieci dwoje pozostało po niej... A powiadam ci jaka nędza!.. niech Bóg bronil.. Jedno jeszcze nie chodzi, a drugie od ziemi Ledwie odrosło... straszna bieda będzie z niemi..

Rybak nagle spowaźniał i rzucił do kąta Czapkę sączącą wodą:

—Ot tobie wesele!

Rzekł—do nas zawsze jakaś bieda się przypłata... A przyznam się, siedmioro, to trochę za wiele... I tak bywały chwile, że się kładło nieraz Bez wieczerzy... A pytam, co tu robisz teraz? No—lecz to nie ich wina... Jak się raz usadzi Nieszczęście... Niech Bóg radzi o swojej czeladzi... Po co im zabrał matkę... mój ty Jezu złoty! Oo tobie zawiniły te biedne sieroty? Wszak pracować nie mogą... to już nad ich siły... No... wiesz co moja żono... jeżeli się zbudziły, Idź i sprowadź je tutaj... to charakterstwo głupie Musi tam drzeć ze strachu i zimna przy trupie. Toż matka do wrót naszych puka o te swoje Sieroty... do pięciorga przybędzie ich dwoje, I jeżeli się nam przez to pomnoży mozołów, Jeżeli nie potrafimy im zaradzić sami, To Pan Bóg, ojciec sieret, pewno się nad nami Zlituje i obfity nadarzy mi półów. Będę pił czystą wodę i pracował za to Za dwóch... No... czemuż na mnie patrzysz głupowato? Rusz-że się... dalej! żywo...

A żona zastępną

Od łózka uchyliwszy, rzekła:

—Otoż one!

Wacław Szymanowski.

beczkę rs. 1 kop. 20, otrzymamy dochodu rs. 46,000. Odrzucamy z tego na właścicieli nie życzących użytkować ze składów rs. 8,000.

Pozostaje rs. 38,000.

Składowe przyjmujemy od 40,000 beczek (każda po 35 pud.), w pierwszych trzech miesiącach po 1 kopiejce od puda miesięcznie i po 1/2 kop. na następne trzy miesiące rs. 6,300.

Otrzymamy łącznie rs. 443,000.

Koszta te dla pp. fabrykantów w żadnym razie zbyt znacznymi nie są, zazwyczaj bowiem ponoszone przez nich koszta daleko wyższe wykazują cyfry i dochodzą do 1/2% wartości produktu; niewątpliwie więc pp. cukrownicy chętnie przyczynią się do urzeczywistnienia projektu.

Druga rubrykę pewnych dochodów ze składu stanowić będą artykuły przywozowe, jako to nafta, sprowadzane rocznie z zagranicy przecięciowo w ilości 20,000 beczek, czyli 24,000 pudów.

Jak dotychczas, od beczki:

koszta przewozu wynoszą kop. 12.
składowe „ 15.
koszta odsyłki „ 15.
strata na wycieknięcie „ 45.

razem kop. 87.

Prócz tego handlujący naftą są narażeni na szkody wskutek podejrzanego moralności stróżów, którym nieraz zmuszeni są powierzać towar.

Bez wątpienia więc handlujący zgodziliby się na zapłacenie 40 kop. od beczki za tertial, gdyby przedsiębiorstwo składów swemi wagonami pod pieczę przedstawiających pewne gwarancje oficyalistów wiozło ich naftę do swych składów i odpowiedziami urzędzeniami, jako to podłogami cementowymi i t. d., uchroniło ich od strat z wycieknięcia, wreszcie ułatwiło manipulację.

W ten sposób liczyć można od nafty 8—9,000 rubli stałego dochodu rocznie.

Trzecią rubrykę dochodu stanowić będą łój, skóry, potaż, olej konopniany, artykuły w ogóle wymagające odpowiedniego dozoru i przechowania; nmiarkowanie liczyć, dać one mogą dochodu na rok 4,800 rs.

Wełna, len, konopie i inne towary dadzą nam prócz tego rs. 4,000.

Zestawiając wszystko razem, otrzymamy:

a) ze składów cukru rocznie rs. 44,300
b) „ nafty i oleju „ 9,000
c) „ łaju, skór itd. „ 4,800
d) „ zboża „ 6,000
e) „ wełny, lnu itd. „ 4,000

Łącznie — rs. 68,100.

Takie są dane, na których opieramy potrzebę i możliwość istnienia składów towarowych.

O sposobie, w jaki mają być one założone, o warunkach zapewnienia im powodzenia, oraz o koniecznym połączeniu rudowy składów z instytucją zaliczkową, — pomówimy w następnym artykule.

E. H.

VII.

Dlaczego

Joanna tak ucieka od tej matki ciała,
Zostawiając je w cieniów otoczeniu smętnem?
I kryje coś pod płaszczem jakby się lekła?
I serce jej uderza przyspieszonym tętnem?
Czemu szybko do domu drżącym dąży krokiem,
Jakby ją straszne jakieś gonity widziały?
Czemu, wszedłszy do izby, niespokojnym wzrokiem
Wodzi, kryjąc coś w łóżku?

Co ona akradła?

VIII.

Szarawe światło zorzy już zwolna z pod cienia
Bieląło, w chatce tchnienia szeptały dziecięce
Modlitwę, ona siadła i głowę na ręce
Opierała, jakby trapił ją wyrzut sumienia.
Jakieś słowa się w ciszy z ust jej wyrwały,
A wtórzył im szum fali zdala rozszalałej.

„Biedaczysko“—mówiła—coż on na to powie,
Już trudy życia na nim ślady swe wyrzły;
I tak dzieci pięcioro na tej jednej głowie
Cięży — tyle pracować — to chyba nad siły.
A tu jeszcze...—wszak to on? — nie — I cóż?... Któż
[poda
Biednym rękę?... musiałam. Przyjdzie tu za chwilę—
Może zechce mnie wybić—odpowiem mu... zgoda
Bij mnie... tak... to on teraz... nie — znowu się myślę.
To trudno... oburknie się... powie że nie potem...
Tak pragnęłam by wrócić... teraz mam obawę...
Powstała i raz jeszcze upadła na ławę
Bezładna... serce w piersi biło jakby młotem,
Więc tak siedziała nad swym zadumana los em;
A mewy się chrapliwym odzywały głosem.

się w zawiadywaniu ministerstwa spraw wewnętrznych i komunikacji.

— W ministerjum finansów projektowane jest utworzenie w miastach handlowych posad specjalnych nadzorców dla niedopuszczania w handlu falsyfikacji firmowych znaków i etykiet; fundusz na utrzymanie nadzorców dostarczyć mają opłaty przemysłowe.

— W roku bieżącym miasto Warszawa otrzyma od rządu w charakterze zapomogi: na utrzymanie zarządu policyjnego rs. 200,000, dodatkowo na ten sam cel rs. 500,000 i na wynajem lokali dla służby policyjnej rs. 18,669.

— W dniu 19 listopada r. b. odbyło się w Paryżu zebranie ogólne akcjonariuszów towarzystwa francusko-włoskiego kopalni w Dąbrowie. Jak ze sprawozdania na zebraniu przedstawionego widać, w okresie od 30-go czerwca r. 1878 do tegoż dnia r. z., wydobyto w kopalniach towarzystwa 221,000 tonn węgla. Czysty zysk wyniósł 183,772 fr. 17 cent., z czego, po odtrąceniu odpowiedniej sumy na kapitał zasobowy, wypadło po 12 fr. na 500-frankową akcję, czyli 2 1/2% dywidendy.

— *Gazeta lekarska* donosi o zaszłej w tych czasach śmierci dra Dominika Szydłowskiego, siedmiesięcioletniego przeszłostarcia, ucznia Józefa Franka, lekarza praktykującego w Humanju.

— **Z teatru.**

* Dzisiaj ostatni raz „Straszny dwór“ z pp. Cieslewskim i Wasilewskim.

* Debiuty pana Szaniawskiego odłożone zostały na czas późniejszy.

* Wczoraj zamiast zapowiedzianej „Hrabiny“ odśpiewana była, z powodu słabości Żółkowskiego, „Halka“.

* Opera włoska występuje po raz pierwszy w nadchodzący wtorek z „Lucją z Lammermooru“.

„Lucję“ śpiewać ma pani Repetto-Tresolini, pierwszy sopran *leggere* — Edgarem będzie tenor Carpi.

Próby z „Lucji“ już się odbywają.

* Wit Stwosż“ p. W. Rapackiego doznał na scenie krakowskiej powodzenia.

* Donoszą nam z Wiednia, iż słynny tragik włoski, Thomaso Salvini, wybiera się stamtąd do Lwowa.

* Znana rzecz Bałuckiego „Byłe wyżej“, przetłumaczona na język niemiecki a zatytułowana „Jagd nach dem Glücke“, przedstawia stanowczo w wiedeńskim miejskim teatrze.

Przekładu dokonali pp. Meixner i Saar.

— **Dostawa węgla.**

W dniu 2 b. m. wyprowadzono ze stacji Sosnowic, Dąbrowy i Granicy droga żel. wiedeńska 178 wagonów węgla, w tej liczbie: do Zawiercia 4, do Piotrkowa 11, do Kuluszek dla Łodzi 29, do stacji drogi bydgoskiej 22, do Warszawy 69, do innych stacji kolei wiedeńskiej 43 wagonów.

Dnia 3 b. m. wysłano 348 wagonów, a mianowicie: do Zawiercia 3, do Piotrkowa 4, do Kuluszek dla Łodzi 53, do stacji dr. żel. bydgoskiej 30, do Warszawy 146 i do innych stacji kolei wiedeńskiej 112 wagonów.

W d. 3 b. m. przybyło do Warszawy 66 wagonów węgla, w tej liczbie: dla m. Warszawy 39, dla dróg żel. prawego brzegu Wisły 13, dla kolei wiedeńskiej 14 wagonów.

D. 4 b. m. otrzymano w Warszawie 133 wagonów węgla, a mianowicie dla m. Warszawy 77, dla dróg prawego brzegu Wisły 30, dla kolei wiedeńskiej 26 wagonów.

Wreszcie d. 3-go sprzedano ze składów drogi żelaznej na stacji Warszawa 471 pudów węgla 137 osobom.

— **Okazała ofiarą**

Wraz z kwota rs. 406 kop. 60, złożoną przez urzędników i oficyalistów drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej dla przesłania ofiary tej (w produktach) dotkniętym głodem szlachakom, za pośrednictwem konsulat niemieckiego, do komitetu Miarki, otrzymujemy list treści następującej:

„Szanowny redaktorze!

Zalączając zebrana wspólnie z kilku moimi kolegami ofiarę, na jaką nas, pracowników kolei, stać było, a którą złożyły przeważnie *datki drobne*, dla dotkniętych głodem szlachaków, pragnąłbym w kwestji składek w ogóle na cel ten powiedzieć słów parę, poprostu jako bliźni tych, którzy mra z głodu, a względem których zasada ofiarności najsilniej nas wszystkich obowiązuje.

Jak dotąd składowi plyną dość wolno, a co najważniejsza i o co głównie mi idzie, to między ofiarami niewiele stosunkowo spotykamy składek *drobnych*, np. kilkonastogroszowych, złotówkowych i t. p.

Co prawda nie jesteśmy bogaci; lecz i tem co mamy moglibyśmy się bez zubożenia podzielić: a przy podziale roztropnym i że tak powiem gospodarnym, możnaby ostatecznie i szlaskiej i tutejszej nędzy większą ulgę przynieść.

O brak ofiarności nikt ogółu naszego obwiniać nie może: lecz kto ofiarności tę obserwuje uważnie, ten spostrzedz musi i pewien jej rys charakterystyczny.

Ofiarności nasza opiera się głównie nie na ilości składek, nie na solidarności w danych razach wszystkich warstw społeczeństwa, lecz na wysokości ofiar pojedynczych.

Znam wielu ludzi, którzy najchętniej nie: az pospieszyliby z datkiem, gdyby mogli dać więcej niż mogą rzeczywiście.

Wiele dać oni nie są w stanie a dać mało... wstydza się...

Ktoś słowem nie mogąc dać kilku albo kilkunastu rubli, nie daje nic, twierdząc że jego złotówka „niewieleby pomogła“ tam gdzie potrzebne tysiące.

Tutaj to właśnie, w owym wstydzie fałszywym jak również w fałszywym pojęciu ofiarności prawdziwej, leży podług mnie błąd, a potwierdzić to może prosty rachunek.

Gdyby na przeszło sześciomiljonową ludność Królestwa znalazło się milion tylko takich, którym wydatek (*biorąc przeciętno*) jednej złotówki na głodnych np. szlachaków nie zrobiłby różnicy, to bez wysiłku zebraliby się suma 150,000 rubli, do której, o ile wiem, dzisiaj bardzo jeszcze daleko.

Obok tego nie można wątpić, że tenże sam milion ofiarodawców złotówkowych mógłby po drugiej złotówce przeznaczyć na wsparcie nędzy miejscowej i również nie poczułby zbyt ciężkiego przeciążenia budżetu swych wydatków.

Krótko mówiąc, tylko przy *wielkiej ilości ofiar drobnych* moglibyśmy dzielnie wspomóc szlachaków, a obawa niektórych, iż może nam braknąć środków dla ratowania nędzy miejscowej okazałaby się płonną.

Dziwimy się, że gdzieindziej jak np. we Francji, składowi na cele dobroczynne płyną szybko i tworzą ogromne sumy; nie ulega kwestji, że jest to skutek większej zamożności tych krajów, ale i to jest niewątpliwem, że tam ofiary drobne, z którymi spieszą *wszystkie warstwy* poczuwające się w takich razach do *solidarności*, stanowią jedną z najważniejszych rubryk tych olbrzymich wpływów.

Sadzę więc, że prasa nasza oddałaby tak szlaskiej, jak i tutejszej nędzy niemałą usługę, gdyby ofiarności w tym właśnie kierunku usiłowała rozbudzić, podnosząc z jednej strony ważność ofiar drobnych, z drugiej zaś starając się wpoić w ogół to przekonanie, że tylko przy poczuciu gotowości do ofiar wszystkich, zarówno biedniejszych jak i zamożniejszych klas społeczeństwa, możemy się ze sprawy głodu szlaskiego wywiązać tak jak na to sprawa ta nietylko ze względów filantropijnych zasługuje.

Spieszmy z ofiarami, chociażby najdrobniejszymi, chociażby groszowymi tylko, ale spieszmy *wszyscy*, bo w takiej jedynie ofiarności tkwi siła rzeczywista.

Racz sz. redaktorze przyjąć etc.

Jan Jeleniński.

— **Powódzie w Europie.**

Dzisiaj podajemy dalsze szczegóły o powodziach, według doniesień telegraficznych.

Z Paryża pod dniem 4 b. m. telegrafują:

„Kra płynie w wielkiej obfitości — woda gwałtownie wzbiera — most inwalidów zniszczony od uderzenia kry — niektóre mosty zamknięto dla komunikacji“.

W okolicy Paryża, jak później doniesiono, lody i woda wielkie spustoszenie.

Szkody w samym Paryżu bardzo znaczne.

Część ulic i wszystkie piwnice z winem stoją pod wodą.

Most Tobiać, łączący Bercy z Orleanem, zniszczony.

Z Sekwany wydobyto zwłoki utopionych.

Rzeki Rhone, Loire i inne również wylały.

Z Wiednia dochodzą nas uspokajające wieści.

Niebezpieczeństwo minęło — kra płynie spokojnie.

Z Pragi piszą, iż na Mołdawji w bliskości Melnika powstał zator.

Okolice Wrba i Luzny aż do Chłomina pod wodą.

Z Drezną donoszą, iż kra na Elbie płynie dotąd prawidłowo — stan wody wykazuje 2-70 m.

Łód na Muldzie spowodował przerwanie tamy koło Schlunzig, zaś w Schadewitz i Waldenburg wynikła powódź.

Kilka mostów zniesionych.

Z Mannheimu telegrafują, iż Ren silnie przybrał.

Rzeka płyną wielkie ilości drzewa budulcowego.

Handlarze drzewa z Gernbach ciężkie ponieśli straty.

Z Worms:

Wody opadają.

W okolicach bagnistych ogólna powódź, która znaczne poczyniła spustoszenia.

Grobla kolejowa częściowo podmyta.

Komunikacje wstrzymano.

☒ Cafe wsie stoją pod wodą — mieszkańcy schronili się w miejsca wyżej położone.

Z Moguncji:

W skutek zatoru, wody zalały wieś Kostheim.

Kra zniszczyła filary mostu kolejowego, oraz tamę powyżej Gustavsburga.

W Assmannshausen wszystko stoi pod wodą; wiele domów zburzonych.

W Kolonji silna panowała obawa.

Mieszkańcy w trwodze gotowali się do ucieczki.

Wody zrujnowały wał kolejowy — kra płynie bez przeszkody.

Z Metz donoszą:

Puszczenie lodów na Mozeli odbyło się bez niebezpieczeństwa.

Z Koblencki:

Mozela opada.

Miedzy Bacherach i Bingerbrücke w wielu miejscach uszkodzona droga żelazna.

— Pewien skapiec był bliskim śmierci.

— Ach! żałuję tylko — zawołał — że na tamten świat nie mogę zabrać mego srebra i złota...

— Nie żałuj — pocieszał go przyjaciel — po śmierci dostaniesz się do miejsca tak gorącego, że twoje pieniądze natychmiastby się tam stopiły...

— **W sklepie.**

Dama. Panie! łokieć pański za krótki, o cał przeszło; to oszustwo...

Kupczyk. Ależ, łaskawa pani dobrodziejko, na ziemi wszelkie ciała kurczą się, a dziś taki mróz...

— **Wypadki.**

* Pod nr 8, przy ulicy Powązkowskiej, mały piesek jednego z lokatorów pokąsał inne psy, oraz dwoje dzieci.

Pies ten był prawdopodobnie wściekły.

Srodki ostrożności przedsięwzięto.

* Na Senatorskiej, pod nr 2, znaleziono leżącego na ziemi bezprzytomnego i nikomu z obecnych nieznanego człowieka.

Odwieziono go natychmiast do szpitala izraelskiego.

Zarządzono przytem śledztwo dla wykrycia nazwiska i miejsca zamieszkania niesześliwego.

* Na Bugaju, żona szewca Edwarda G. Franciszka, w kłótni z mężem, zadała mu nożem ciężką ranę w głowę.

Przytrzymano ją i pociągnięto do odpowiedzialności.

* O godzinie 1-ej, przy ulicy Elektoralnej, w domu pod nr 24, zapaliły się wczoraj sadze w rurze kominowej.

Ogień ugaszono bez wielkich strat.

* Na Rymarskiej pod nr 3 pies jednego z lokatorów uległ wściekłości.

Mieszkańcy zabili go.

Inne psy, przez wściekłego pokasane, uprzątnięte zostały.

* W browarze Junga, pod nr 43 na Grzybowskiej, wczoraj o godzinie 5 1/2 wieczorem, przy spuszczeniu za pomocą windy beczek do lodowni, pękł hamulec służący do podtrzymywania ciężaru.

Pracujący przytem ludzie nie mogli wskutek tego utrzymać kołowrotu, który w gwałtownym ruchu obrotowym zabił na miejscu wyrobnika Józefa L., 27 lat liczącego, mieszkającego na placu św. Aleksandra pod nr 8.

Drugi wyrobnik Jan D. został silnie w głowę zraniony.

Śledztwo zarządzone.

Nekrologja.

† W dniu 8 stycznia r. b., to jest we czwartek, o godzinie 9-tej zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie wotywa za duszę familji **Zarembów**, a to z legata przez Agnieszkę Zaremba uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —270—

† We czwartek, dnia 8 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci s. p. Filipa **Stahl**, odbędzie się wotywa żałobna, w kościele św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie 10-tej zrana, na którą pozostała wdowa z córką zaprasza. —330—

† W dniu 3 b. m., to jest we czwartek, jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci s. p. Jana **Kubisz**, odbędzie się nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i żyjących. —311—

† W dniu 8 stycznia r. b., to jest we czwartek, odbędzie się msza św. w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej o godzinie 10-tej zrana, za duszę s. p. Jana **Łukaszewskiego**, b. urzędnika Banku polskiego, na którą pozostała żona i córka zapraszają krewnych i znajomych. —299—

† We czwartek, to jest dnia 8 stycznia, jako w rocznicę śmierci Jana **Rodkiewicza**, w kościele św. Antoniego, o godzinie 10 i pół zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które brat zmarłego uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —308—

† W dniu 8 stycznia r. b., o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy s. p. Bronisława **Zaleskiego**, zmarłego w dniu 2 stycznia r. b. w Mentonie, na które pozostały brat i siostry zapraszają krewnych i znajomych. —324—

† We czwartek, dnia 8 b. m., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Gniewosz**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spójność jego duszy, w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 9 i pół zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —221—

† Dnia 8 b. m., we czwartek, odprawione będzie żałobne nabożeństwo o godzinie 10-tej zrana, w kościele Panny Marii na Nowym Mieście, za duszę ś. p. Zuzanny z Żyżyńskich **Guerin**, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —273—

† Ś. p. Aniela z Schiwujów 1-go ślubu **Winiarska**, 2-go **Niwińska**, żona obywatela m. Warszawy, opatrzona św. Sakramentami, w dniu wczorajszym, to jest dnia 6 b. m., po długich i ciężkich cierpieniach przeniosła się do wieczności. W smutku pozostali mąż wraz z dziećmi i brat zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające w dniu 8 b. m., to jest we czwartek, z kościoła św. Antoniego, na cmentarz powązkowski, o godzinie 2-iej po południu. —343—

† Ś. p. Florian **Rostkowski**, towarzysz sztuki drukarskiej, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 5 b. m., przeżywszy lat 70. Pozostała żona z córką zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8 b. m., o godzinie 3-iej po południu, z kaplicy przy kościele św. Anny na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —349—

† Ś. p. Amalia **Schmach**, obywatelka m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 64, w dniu 6 stycznia r. b. przeniosła się do wieczności. Pozostała w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 9 stycznia, to jest w piątek, o godzinie 12 i pół w południe, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Myśnej, na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mające. —350—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Par.** 5-go stycznia. — Zmarł tu Bieville, recenzent teatralny *Siecla*, autor wielu utworów teatralnych.

× **Londyn** 5-go stycznia. — Utworzyło się tu towarzystwo akcyjne z kapitałem 160.000 funtów sterlingów, mające na celu wystawienie nad Themse-Kai gmachu opery. Towarzystwo to zwie się „Grand National Opera Company.” Budynek po ukończeniu wydzierżawiony zostanie za roczny czynsz dzierżawny 11.500 funtów sterlingów impresarjowi Mapleson na przeciąg czasu 30-letni.

× **Londyn** 5-go stycznia. — Z polecenia królowej angielskiej towarzyszyć będzie ex-cesarzowej Eugenji w podróży do Afryki jenerał sir Evelyn Wood.

× **Monachjum** 5-go stycznia. — Intendentura nadwornego teatru zawiadamia, iż w lipcu roku 1880 urządzony tu będzie szereg przedstawień wzorowych, z współudziałem najznakomitszych artystów różnych teatrów niemieckich. Dla zapewnienia sobie sił artystycznych poczyniono odpowiednie kroki, które uwiecznione zostały dobrym skutkiem. Szesnaście dramatów przedstawionych zostanie w czternastu dniach. Na scenie ukaza się dzieła Lessinga, Goethego, Schillera, Kleista i Szekspira.

× **Berlin** 5-go stycznia. — Wczoraj zmarł tu jeden z najlepszych niemieckich feljetonistów, Ernest Kossak, w 65 roku życia.

× **Wiedeń** 5-go stycznia. — Prezydium izby poselskiej wyznaczyło dzień 15 stycznia jako termin dla zebrania się pierwszego posiedzenia izby posłów po świętach. Na porządku dziennym tego posiedzenia stoi pomiędzy innemi rozprawa nad wnioskiem dra Gregora (młodoczoeka), żądającym zniesienia przedmiotowego postępowania w sprawach prasowych. Uzupełnienie ministerstwa nastąpi prawdopodobnie dopiero po uchwaleniu budżetu.

× **Wiedeń** 5-go stycznia. — W sprawie oddania Gusinje i Plawu czarnogórcem przychyliły się Auto-Węgry stanowczo na stronę Czarnogóry i dla tego należy się w tej sprawie spodziewać energicznych kroków ze strony rządu austriackiego.

× **Wiedeń** 5-go stycznia. — Profesor wszechwiedzy wiedeńskiej dr Lorenz Stein, znany w świecie naukowym ekonomista, który wskutek ogłoszenia konkursu nad jego majątkiem miał postradać katedrę, pozostaje nadal na dotychczas zajmowanej posadzie; dłużnicy, aby zachować go dla uniwersytetu wiedeńskiego, odstąpili od konkursu.

× **Peszt** 5-go stycznia. — W węgierskim mieście Kremnie, zbudowanym nad kopalnią, popełniono dużo domów wskutek usuwania się pokładów ziemnych; spodziewają się tam lada chwila wielkiej katastrofy, ponieważ komisja złożona z rzeczoznawców orzekła, że całe miasto zapasie się może pod ziemię.

× **Filipopol** 5-go stycznia. — Zgromadzenie prowincjonalne przeznaczyło 65.000 tureckich funtów na zapomogę dotkniętym niedostatkami gminom, oraz 30.000 funtów dla rozdzielenia między ubogich wychodźców.

× **Saraisk** 5-go stycznia. — Z powodu silnej epidemii tyfusu w duchownym seminarjum, zakład ten musiano zamknąć. Obecnie jest 30 chorych na 150 seminarzystów. Wybuch epidemii przypisują niehygienicznemu urządzeniu seminarjum.

Przegląd polityczny.

Nadechodzą już bliższe szczegóły o zamachu na życie króla Alfonsa i Marii Krystyny. Korespondent *Aug. Allg. Ztg.* nadmienia iż, dzień 30 grudnia jest z wielu względów pamiątkowym w historii ostatnich lat Hiszpanji, w tym to dniu 1870 r. zmarł jenerał Prim, bohater rewolucji, zgładzony ze świata ręką skrytobójcy, do tej chwili nieznanego. I znowuż 30 grudnia śmierć zabrała prezesa Izby deputowanych, Ayala, autora słynnego manifestu Radyżskiego, podpisanego przez Prima i wielu innych. Tegoż samego dnia wreszcie roku zeszłego, omalżycia dzisiejszego monarcha zerwanem nie zostało ręką zbrodniczą.

Franciszek Otero Gonzalez ma, jak sam utrzymuje, lat 19 dopiero, ale wygląda starzej i silniej nad swój wiek. Jest on wzrostu niskiego, przysadkowaty i tegiej budowy ciała; w rysach jego niema nic uderzającego, spojrzenie błędne, niespokojne, gorączkowo ruchliwe; czasem tylko oczy jego rozpalają się, gdy odpowiada na zadane sobie pytania, — usta zmysłowo wypukłe, rozczochrane włosy nadają twarzy wyraz srogości.

Otero pochodzi z Lendem, małej i ubogiej gminy w prowincji galicyjskiej Lugo, którą zamieszkuje rodzaj sabaudezyków hiszpańskich; ojca stracił w dzieciństwie, matkę ma tylko starą i brata 12-letniego. Przybywszy do Madrytu, zaczął pracować na siebie i założył kramik z paszтетami, żyjąc na wiarę z jakas dziewczyną, która u sąsiadów uchodziła za siostrę Otera. Interes źle się wiódł, trzeba było budę zamknąć i młody paszтетnik zaczął włóczyć się po szynkach i knajpach ostatniego rzędu, zamierzając odebrać sobie życie z rozpacz.

Wspomniał o tem dwom szynkarzom, którzy mu poradzili, aby się lepiej wslawił i zamiast sobie, odebrał życie królowi.

Otero całą winę i odpowiedzialność zwałil przed sądem na tych dwóch doradców swoich, ludzi znacznie od niego starszych, niemilego, ponurego wejrzenia, którzy znowu utrzymywali, że przez prosty żart wyrzili się tak niefortunnie do młodego zapaleńca. Dalsze śledztwo wykaże, o ile zeznania te były prawdziwe.

Z polityki, oprócz jednego przedmiotu ważniejszego, t.j. zmiany gabinetu paryskiego, nie wiele co głębszej uwagi publicznej zajmuje. Usunięcie się St. Valliera z Berlina postawiło na porządku dziennym kwestję najlepszego i najzaufanego pośrednictwa między paryżką a berlińską dyplomacją. Challemel-Lacour swoją kandydaturą wywołał kilka ciekawych i zajmujących uwag o stosunkach politycznych Francji do reszty Europy. *Presse* pisze otwarcie, że republika im więcej stawiać się będzie radykalną, tem trudniej będzie jej znaleźć sobie sprzymierzeńca. Nikt nie zechce przecież utrzymywać, aby ostatnie zmiany w rządzie republikańskim zachęciły kogokolwiek do zawiązania z Francją aliansów, zagrażających Niemcom. W Paryżu i Petersburgu wiedzą dobrze, że Niemcy z Austrią pójda ręką w rękę w każdej ważniejszej sprawie.

Evénement zapewnia, że prezydent Grevy podpisał na Nowy Rok trzysta dekretów ulaskawiających skazanych komunistów, p. Freycinet zamiast powszechną amnestji chce zaprowadzić coś podobnego w osobistych ulaskawieniach i przygotowuje listę osobistości, mających wrócić do swych obywatelskich praw.

Gaulois, któremu nominacja Freycineta napsuła nie mało krwi, w najgorszym humorze wyraża się o panu St. Vallier, utrzymując, że prasa konserwatywna nie ma powodu chwalić go dla jego dymisji. Ambasador francuzki, według tego dziennika, ani na nagane, ani na pochwały nie zasłużył. Monarchiczne dzienniki nie mogą, oprócz wielu innych zasadniczych względów, tolerować zamianowanie Freycineta, który zapowiedział, że przedewszystkiem zabierze się do pretendentów i szuka tylko pozoru, aby ich zręcznie z Francji wykurzyć.

Ks. Plon-Plon skulił się już tak, że go prawie w Paryżu nie widać, ale to mu wiele nie pomoże, bo przy pierwszej danej sposobności Rząd nowy wskaże mu mniej, lub więcej grzecznie drogę za granicę.

Ostatnia poczta. — *National Ztg.* donosi, że ks. Bismarck przybędzie do Berlina dopiero z końcem tygodnia. — *Post* donosi, że nie jest wcale rzeczą niemożliwą, ażeby St. Vallier pozostał na stanowisku posła w Niemczech. — *Gazeta Lwowska* donosi o zerwaniu się grobli i wystąpieniu Wisły z łoża gór, skutkiem czego miejscowości Uście solne i Niedary zalane zostały. Namiestnictwo galicyjskie wyznaczyło pewną kwotę dla wsparcia powodzian wypadkami w Uściu solnem i Nieparach dotkniętych. — Rząd bułgarski oświadczył starającym się o kolej żelazną Ruzczuk-Warna, że koleję tę sam zakupi i do państwowych dróg zaliczy. Pozyskanie odpowiedniego funduszu rząd książęcy udecyduje. — Głód niepewność wskutek band rozbójniczych przybiera w Bośni groźne rozmiary. W okręgu Focca w gminach Jelac, Vranice, Bahovo, Jaboco, Usti, Rolina jest 4,758, dalej w Cuzero, Telima i Vikoc 4,667 dotkniętych głodem, a pomiędzy nimi 6,030 gwałtownie potrzebujących wsparcia. Bandy rozbójnicze ciągle wzrastają. Obawa się wzmagą. Każda poczta odprowadza 24 żołnierzy. Sytuacja bardzo niebezpieczna.

Telegramy.

(Agencja Rudolfa Okręta).

Petersburg 6-go. — *Praw. wiest.* ogłasza Ukaz Najwyższy, mianujący Wajujewa prezesem komitetu ministrów i komisji prób.

Petersburg 6-go. — *Praw. wiest.* ogłasza biuletyn o zdrowiu Najjaśniejszej Pani datowany z Cannes d. 4 b. m.: Najjaśniejsza Pani czuła się w ciągu dnia

wczorajszego znacznie gorzej, kaszel był silniejszy, w nocy występował silnie pot, apetyt zmniejszył się cokolwiek. Cesarzowa skarżyła się na bicie serca. Pogorszenie to przypada współcześnie z powiększeniem działalności płuc. Wczoraj wieczorem wynosiła temperatura 38.3°, puls 100; dziś zrana temperatura 39.9°, puls 116.

Wiedeń 5-go. — *Polit. Corresp.* donosi z Konstantynopola: W sprawie porozumienia anglo-tureckiego o ostatnie zajścia pozostaje jeszcze kilka drobnych kwestyj do uregulowania. Dwaj byli deputowani bułgarscy wystosowali do Porty petycję z prośbą o opiekę nad muzułmanami w Bułgarii. Urzędnicy w okręgu Sylistriji mieli już podwakroć dopuścić się używania tortury ogniowej przeciw muzułmanom.

Wiedeń 5-go. — Niebezpieczeństwo wylewu Dunaju minęło.

Dublin 5-go. — Z powodu eksmisji dzierżawcy Carraroe wybuchły zaburzenia. Policja, silnie napađnięta przez tłum, uderzyła bagnietami, przyczem raniło wiele osób. Policja zostanie wzmocniona.

Opole 5-go. — Woda podniosła się bardzo wysoko, lód stanął. Powódź jest straszna.

Londyn 5-go. — Donosi *Daily News* z Rangun pod d. 4 b. m.: Rząd birmański postanowił wysłać poselstwo do Europy. — *Times* donosi z Calcutty pod d. 4 b. m.: Lytton miał mowę na bankiecie, w której oświadczył, że zadaniem nowego rządu jest pacyfikacja Afganistanu.

Londyn 5-go. — Tutejszy konsul chilijski stwierdza, że w Peru wybuchło wzburzenie. Wiele osób jest zabitych i rannych.

Londyn 6-go. — Ucieczka Abdur-Rahmana tworzy tu wciąż przedmiot poważnych obaw dla rządu angielskiego. Zbieg oficjał zaopatrzony jest w pieniądze, które mu posłużą do wywołania nowej w Afganistanie wojny. Ponowna wyprawa rosyjska na Merw jest również przedmiotem obecnych narad rady gabinetowej. Utrzymują, że okupacja Heratu już postanowiona została, na wypadek gdyby Merw został zagrożony.

Paryż 6-go. — *Rappel* pisze: Program nowego gabinetu stanowić będzie reformę stanu sądownictwa, również jak wolność prasy oraz prawa zebrania i zgromadzenia. Następnie zawierać będzie kilka uwag o charakterze pokojowym polityki zagranicznej Francji.

Konstantynopol 5-go. — Porta, pragnąc jaknajprędzej załatwić kwestję Gusinji, wystosowała do mieszkańców okręgu Gusinjei Plawynowa proklamację. Jednocześnie poleciła Porta Ghazi-Muehtarowi paszy i gubernatorowi Skutari, aby wysłali wyższego oficera na granicę Czarnogórze w celu porozumienia się tam w tej kwestji podpisania aktu sesji i jego wymiany.

New-York 5-go. — *Herold* donosi z Panamy pod d. 3 b. m.: Paeroli ogłoszony został w dniu 22 grudnia dyktatorem Peru i uznany został w tej godności przez rezerwę armji w Callao de Lima oraz przez marynarkę. Dyktator mianował don Pedrę Calderona szefem gabinetu. Dotychczasowy prezydent Prado przybył dnia 27 grudnia do Panamy. Statek torpedowy peruwiański, który wypłynął z Panamy pod flagą hawajską, zabrany został przez chilijsków.

S Z A R A D A.

Pierwsze litera, drugi w biurze znajdziecie; Cały rozlany w wszechświecie.

Rozwiązanie zeszłego **Logogryfu**:

Astronomia—astrologia.

Wyrazy: 1) Agrypina; 2) Sais; 3) Tintoret; 4) Réaumur; 5) Ontario; 6) Noël; 7) Ohija; 8) Mendog; 9) Jenissej; 10) Ara. Najpierwsi nadesłali rozwiązanie: panie: Zofia i Marja R., Marja Krasuska, Delfina Wasilutyńska i panowie: Henryk Zająłski i Jan Świątecki, Marcell Palemon Magnuski, Teodor Funk, Michał Platan, Jerzy Ludwik F., Izidor i Arnold Funk, W. Cieciszewski i T. Saska.

— Z powodu ukończenia nauki **KROJU SU-KIEN** przez sześć uczennic w Zakładzie rękodzielniczym dla kobiet (plac Zielony nr 10), otworzyły się wakause, na które można zapisywać się codziennie. —9440—5—6

Szkola kucharek przyjmuje

Obstalnunki

wszelkie, w zakres kucharstwa wchodzące. Wykonywa je starannie, smacznie i za przystępne ceny.

—2—12—

Chmielna nr 11.

—26640—

OSKAR SCHELLER,

kandydat prawa, pom. adw. przys., otworzył kancelarię przy ulicy Tłomackiej nr 5. Przyjmuje do godziny 10-tej rano i od 5-tej do 7-mej po południu. —223—1—3

— **Józef Kucharski**, b. asesor Trybunału cywilnego, ostatecznie sekretarz wydziału cywilnego sądu okręgowego, mianowany notariuszem przy kancelarii hipotecznej sądu okręgowego w Kaliszu, w dniu 5 stycznia r. b. otworzył kancelarię w gmachu tegoż sądu. —272—1—3

Dyrekcja dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Z d. 25 grudnia (6 stycznia) 1879/80 r. wprowadzony zostanie w wykonanie dodatek I-szy do taryfy Związku południowo-zachodnio-rusko-warszawskiego, zawierający zasady opłat frachtowych dla przewozu żelaza ze stacji do związku tego należących, do stacji Piotrków.

Egzemplarze dodatku, po ich wydrukowaniu, będą mogły być nabywane w kasach ekspedycyjnych stacji, do bezpośredniej komunikacji należących.

1-1 —320—

Wiele osób uskarża się, że po przebudzeniu zrana doświadcza ciężkości w dychawkach, a w gardle niemilego duszenia, jak gdyby pochodzącego od skupienia się flegmy. Usiłowania czynione dla oświeżenia się od tych mokrot, powodują kaszel i często nudności i dopiero po jednej lub dwóch godzinach podobnych wysiłków ledwie się zdoła uwolnić kanały oddechowe od znajdujących się w nich przeszkód, tamujących wolny ruch powietrza. Oddaje się zatem prawdziwą usługę osobom podlegającym tym przykrym dolegliwościom — wskazując im lekarstwo, to jest smół — wielce skuteczną na wszystkie dolegliwości kanałów oddechowych. Dostaje się przyjąć podczas obiadu i wieczeryz dwie lub trzy kapsułki Guyot'a ze smół, ażeby doznać prędkiej ulgi, daleko spieszniej niż używając rozlicznych zbyt skomplikowanych i kosztownych lekarstw. Śmiało twierdzić można, że na dziesięć osób podległych tym dolegliwościom, ośm lub dziewięć uwolni się od onych, używając przez czas niejaki kapsułek ze smół.

Należy przypomnieć, że każdy flakonik zawiera 60 kapsułek, a zatem leczenie to wypada po blabiej cenie 4 do 5 kop. dziennie.

Produkt ten z powodu wielkiego obrotu podlega licznemu naśladowaniu. P. Guyot zatem nie może ręczyć, jak tylko za flakoniki, noszące jego podpis wydrukowany w trzech kolorach.

2-0-24051-

Tylko do 15 stycznia 1880 r. trwać będzie wyprzedaż porcelany, szkła i fajansu przy **małarni porcelany**. Osoby, pragnące się zaopatrzyć w garnitury stołowe i deserowe **tanio**, raczą się zgłaszać przed upływem tego czasu. Adres: Ulica Działewicza, nr 2 (przejście z Miodowej przez dom Grabowskich), aśsze wskazują.

Gorzelewski. —143-2-6—

Konsulat królewsko-hiszpański w Warszawie ma honor podać do wiadomości publicznej, że otwarta w kancelarii tegoż konsultatu w dniu 1 grudnia r. z. subskrypcja na korzyść powodzi hiszpańskich zostanie zamknięta z dniem 15 b. m. stycznia. Osoby więc dobroczynne, które życzą sobie wnieść choćby najmniejszą ofiarę pieniężną na cel powyższy, mogą to uczynić tylko do daty rzeczony w kancelarii konsultatu przy ul. Wierzbowej, domu nr 4 (hotel Angielski), codziennie pomiędzy godziną 1-3 po południu. 2-3-195-

Dr **H. Chelminski**, Świętokrzyska nr 21, powrócił do zdrowia. Przyjmuje od 4-tej do 6-tej po południu. 2-3-190-

Od Lecznicy I-szej (Niecała Nr 7). Od dnia 7 stycznia **Dr Ertich Jan** przyjmować będzie w Lecznicy codziennie od godziny 10-tej do 11-tej, z wyjątkiem niedziel — chore z cierpieniami właściwymi kobietom. 2-6-260-

Kurs giełdy warszawskiej — dnia 7-go stycznia 1880 roku.

Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy	
	żądano	placono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	141.22 1/2	141.31
London 3 mies.	9.51 1/2	9.53
Paryż 8 dni	113.92 1/2	114.15
Wiedeń 8 dni	122.25	122.40

Dopełnione tranzakcje	z końcem giełdy	
	żądano	plac.
Oblię skarbowe rs. 100	99.75	—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II	97.40	—
5% L. z nowę z r. 1869 duże	97.35	—
małe	97.35	—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	91.30	91.70
II	91.30	91.55
III	91.20	91.25
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	85.60	85.50
małe	85.50	—
Bil. Bank. Ces. ser. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	232	—
1866	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	90.35	90.60
II Pożyczka wschodnia rs. 100	90.35	90.60
III Pożyczka wschodnia rs. 100	90.35	90.60

Wartość kuponów: ad listów zast. 16 1/2%, nowych 20%, zastawnych m. Warszawy ser. I i II 13 1/2%, m. Łodzi 9 1/2%, listów likwidacyjnych 40 oblięg skarbowych 108 1/2%, pożyczki prem. 1-ej emisji 241 1/2%, 2-ej emisji 158 1/2%.

Monety: Polimperijskie rs. — Sztuki dwudziestofrankowe rs. — marki niemieckie rs. — kon. — pruskie bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austriackie rs. — kop. —

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd, d. 4 Stycznia 1880 r.

Golez Włodzimierz, ob. z Pionta; iwanow, kapitan z Nowogeorgiewska; Rozenal Włodzimierz, urzędnik z Skierniewic; Komar Antoni, porucznik z Kowna; Szaba Jabłonski Wincenty, ob. z m. Igumna; Blainkon, kupiec z Wasilkowa; Tajlor Józef, kupiec z Aleksandrowa; Wolfsonn Gustaw, kupiec z Berlina; Cronstet Etienne, ob. z Paryża; Jourdan Aleksandra, ob. z Paryża; Anuczin Dmitri, generał lejtnant z Radomia; Lenski Konstanty, ob. z Mińska; Dziencielski Czesław, urzędnik z Radomia; Żebrowski Piotr, kapitan z Łowicza; Bulgaczew Aleksander, naczel. pow. z Pułtusk.

Przyjazd d. 5 Stycznia 1880 r.

Grigoriew, podporucznik z Dynaburga; Michailowska Antonina, żona komisarza włościańskiego z Osrowa; Newali Józef, ob. z Skierniewic; Księża Gołecyn, kamerjunker Dworu J. C. M. z Łomży; Federowicz Eufrozyna, ob. z Kijowa; Kozaczynski Mikołaj, jeomeira z Kijowa; Bikelmajer Mikołaj, rysownik z Odessy; Gorehower Jakób, syn kupca z Moskwy; Łukasiewicz Leon, student z Petersburga; Krauze Wilhelm, ob. z wsi Łomżyce; Jelski Gabriel, ob. z Wołkowysk; Lubicki Jan, radca stanu z Szczuczyna; Tarasiewicz, komisarz włościański z Pułtusk; Mielow Jan, sędzia pokoju z Międzyrzecza; Ptaszyński Józef, urzędnik z Łyszkowic; Plats Józef, ob. Berlina; Makowski Józef, radca dworu z Włocławka; Simundt Giudo, ob. z Berlina; Simundt Feliks, ob. z Berlina; Lewi Ludwik, kupiec z Łomży; Korde-Las Adolf, uczeń Instytutu Muzycznego z Petersburga; Nothwanger John, ob. z Królewa; Lewi Aleksander, negocjant z Petersburga; Dynowski Franciszek, sekretarz gubernialny z Petersburga; Komowski Sergiej, rotmistrz z Petersburgu; Mielnikow Mikołaj, porucznik z Petersburga.

Przyjazd, d. 6 Stycznia 1880 r.

Podowski, ob. z Skierniewic; Konowalow Aleksander, reg. kolez z Petersburga; Spiro Boris, kandydat prawa z Petersburga; Orsetti Aleksander, ob. z Kutna; Langwill Henryk, kupiec z Wiednia; Supancie Walenty, fabrykant z Wiednia; Hr. Ciecierski Stefan, ob. z Berlina; Gnatowski January, ob. z Bukaresztu; Lago Józef, profesor muzyki z Wiednia; Graf Herman, kupiec z Berlina; Kobielski Bolesław, ob. z Woli Wężykowskiej; Grabczewski Mieczysław, adwokat z Kalisza; Łabęcka Kazimiera, ob. z Włna; Łabęcka

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 8, t. j. w Czwartek: Krupnik, kotlety, buraki.

Na śniadanie i kolację herbata z bułką, szklanka po kop. 3.

TEATR WIELKI.

Dziś: Straszny dwór.

Jutro: Kuglarka.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: Dziedzictwo p. Plumeta.

Jutro: Montjoye.

FONOGRAF.

przyrząd mówiący i śpiewający, zajmujący każdego i pouczający, przedstawiany codziennie w godzinach: o 1, o 4, o 7 i o 8.

Wejście kop. 20 — Dzieci placu polew.

Drugie wejście przez Cukiernię F-ile Vincenti Miodowa Nr 3.

H. HERVAN.

Ulica Podwał Nr 3, pałac Dyżmańskich.

k-27300-5-7

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych

Józefa Ungra,

otwarta codziennie. — Niecała, dom hr. Krasieńskiego. 43-0-22669-

Nauczycielka

młoda, z patentem i upoważnieniem, poszukująca lekcji, lub korepetycji. — Adressa uprasza się składać w Red. Kur. Warsz. pod lit. M. K. 19.

k-90-2-3

Nagrody rs. 5.

PIESEK

biały, w rodzaju pudelka, na krótkich łapkach. Zginił w dzień Nowego Roku na Pradze. Znalazca raczy odprowadzić Pieska na ulicę Świętokrzyską pod Nr 25 nowy, dy p. Grohmann, w oficyjne prawę, na dole. Nagrody rs. 3.

k-125-2-3

Cukiernia JÓZEFA BOROWSKIEGO,

rog Senatorskiej i Podwala.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż **Cukiernia** rzeczona istniejąca dotąd pod firmą J. Wawro i Comp. z dniem 1-m Stycznia 1880 roku, przeszła na wyłączną moją własność. Polecając się przeto dalszym względem Szanownej Publiczności, dołożę wszelkich starań, aby artykuły wychodzące z mego Zakładu, odznaczały się doskonałym wyrobem, smakiem, gustem i możliwie przystępną ceną. Nadmieniam, iż o rózce ciast i wszelkich artykułach cukierniczych, są codziennie **Placki** orzechowe i waniliowe a wyjątkowo **Placek z serem**, żądany przez amatorów tego przysmaku. Codziennie **Pączki** i **Faworki** odznaczające się smakiem i lekkością.

Józef Borowski.

k-1-6-346-

SKŁAD DRZEWA

Budowlanego, opałowego i Węgli kamiennych, Muranów pod Nrem 8, vis à vis Nalewów sążnie **Erzowowe, Olaszowe i Sosnowe**, rębane, lub w szczepach grubych, w dobrym wykładzie, od Składu lub od st. Warszawa Dr. Żel. Nad. z natchmianową dostawą, zabierającym swemi turmankami ze Stacji Dr. Nadwisląńskiej potracę się po rs. 1 kop. 50 na sażniu.

k-27212-3-3 **J. G. Cynamon.**

Magazyn mój na nadechodzący karnawał zaopatrzony został w nowe

KOSTJUMY

w wielkim doborze, różnych narodowości, jak również i **DOMIN**, z czem mam honor Szanownej Publiczności polecić się. — Ulica Freta wprost Długiej Nr 4 nowy.

J. Czarnicka.

k-6-6-26935-

We Wtorek d. 6 b. m., w przejeździe z ulicy Marszałkowskiej do Teatru Wielkiego, zgubiono lub pozostawiono w drodze

Portmone

z 50 kilku rublami i kwitem prenumeracyjnym na dzieło lekarskie. Uczciwy znalazca, zechce zgubić to złożyć do Cukierni J. Reidt, na rogu ulicy Hr. Berga i Mazowieckiej, za nagrodą rs. 10

k-329-1-1

Snowacki Józef

(w Resursie Kupieckiej)

Senatorska Nr 26d.

Przyjmuje zamówienia na obiady i kolacje, urządzać się mające w czasie wesel, balów i t. p., wystawnie i elegancko. W razie żądania dodaje swój serwis, nakrycia i służbę. **Obiady** jak zwykle wydawane są codziennie od godziny 1-szej do 6-tej tak w miejscu (w lewej oficyne 1-sze piętro) jak i na miasto, po kop. 50 i 75, w abonamencie jeszcze taniej. W każdym zaś czasie dostać można pasztetów ze zwierzyny (**Pala de gibier**) i z truflami po kop. 70, bez trufla po kop. 50 za szunt.

k-1-3-348-

Nowo założony

MAGAZYN OBUWIA DAMSKIEGO

Bonifacego Okoniewskiego,

sprzedaje po cenach nader przystępnych i przyjmuje wszelkie obstarunki. — Ulica Hoża Nr 3.

n-160-2-3

WIEJSKA KAWA!

w Ogródzie Róż,

w Alei Ujazdowskiej,

obok Doliny Szawajcarskiej.

Przez lat kilka utrzymywałam Zakład mleczny w Nowej Szawajcarskiej, gdzie wszelkich dokładałam starań, aby wglęły amatorów dobrego nabiału zjedynywać. — Obecnie cały swój Zakład przeniosłam do **Ogródu Róż**, z drugiej strony Doliny Szawajcarskiej i pragnę zasłużyć sobie na dalsze względy Szanownych gości, urządziłam na czas zimowy, przy trwającej sannie, pokoje w budowlu mrowanej, ciepło ogrzanej, gdzie dostanie w każdej dnia porze wybornej kawy, na sposób wiejski, z domową śmietanką, herbata i czekolady, oraz ciasta po gospodarstwu wiejskanego.

ANNA K. k-26980-6-6

Przedpłata na rok 1880.

12 zeszytów na rok.

ATENEUM
Warszawa.
14 Włodzimierska 14.

ATENEUM
Warszawa.
14 Włodzimierska 14.

ATENEUM
Warszawa.
14 Włodzimierska 14.

ATENEUM
Warszawa.
14 Włodzimierska 14.

ATENEUM
Warszawa.
14 Włodzimierska 14.

CENA PRZEDPŁATY

z przesyłką
Rocznie. Rs. 12.
Półrocznie. 6.
Kwartalnie (tylko w Warszawie). 3.

Prenumerować można w Redakcji i we wszystkich księgarniach Warszawskich, prowincjonalnych w kraju i zagranicą i w Agenturach Księgarskich Spółki Kolportacyjnej.

PP. Prenumeratorów z prowincji upraszamy o nadsyłanie przedpłaty bezpośrednio do REDAKCJI, tylko w takim razie redakcja odpowiadać będzie za akuratanne dostarczanie zeszytów.

K-26465-3-6

Dominium Ołtarzew,

przy szosie Wolskiej, na 17-ej wiorście położonem, zawiadamia interesowanych, iż z powodu dokonanej parcellacji i zwinienia gospodarstwa, są do nabycia:

Budowle do rozebrania; tamże Krowy, Woły, Konie, Narzędzia do uprawy roli, wszelkie sprzęty gospodarskie, jak również Koniczyna, Słoma i wszelkie rolne surrogaty.

Wiadomość na miejscu, lub w fabryce drucianej B. Hantke, ulica Twarda można się poinformować. K-333-1-3



Mamy zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż nowo-otworzony przy ulicy Granicznej Nr 14,

Skład Win i Towarów Kolonialnych

pana STANISŁAWA STRYBEL,

zaopatrzony został we wszelkie Wina i Trunki zagraniczne z naszego Składu, które sprzedawać będzie po cenach firmy niżej wymienionej.

SIMON i STECKI,

Dostawcy Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości.

K-327-1-3

NASIONA

pastewne, warzywne i kwiatowe

nadeszły do Składu

Machin, Narzędzi rolniczych i Nasion

A. MUSZYŃSKIEGO,

40. Krakowskie-Przedmieście 40,

naprzeciw hotelu Europejskiego.

Tamże kupno Koniczyn, Tymotejki, Wyri, Szporku, Bobiku, Białwy i t. d. K-317-1-6

Ważna Wiadomość!!!

Magazyn handlowy otwarty, egzystujący od lat 13, posiadający liczną i stałą klientelę z dobrą renową firmą i najlepszym powodzeniem do obecnej chwili, do odstąpienia za 3,000 rs. Interes powyższy pewny i korzystny, roczny dochód netto 4,000 rs. Blizsza wiadomość na ulicy Twardej Nr 18, mieszkania 30, do 11-tej rano i między 2-gą a 4-tą.

K-27047-5-6

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem. — w Niedziele i Święta, tylko wanny i prysznic dogoda, 10j z południa. — 22597-51-0

Od 6-go Jana 1880 r., potrzebny jest

LOKAL

w środku miasta, na 1-m piętrze, składający się z 10 do 12 pokoi, zajmujący całe piętro, z dwoma głównymi przeciwległymi wejściami. Oferty składać można w Redakcji tegoż pisma pod lit. A. B. Nr 50. K-27430-3-6

Jest do sprzedania

kilka jedwabnych bardzo eleganckich sukien jasnych zupełnie nowych, oraz przedmioty eleganckie do ubrania służące. — Wiadomość w domu Nr 2 za Żelazną Bramą, 1-szy dom od Ogrodu Saskiego, codziennie od 10 do 12 w południe, stróż miejscowy wskaze.

K-106-3-3

NOWO ZAŁOŻONA

Fabryka Cukrów Deserowych J. Malgiaritta

ulica Królewska Nr 3, drugi dom od Krakow-Przedm.

Poleca codziennie świeże cukry deserowe w wielkim wyborze od kop. 45, karmelki po kop. 30 i 35.

K-107-3-3

Korzystny Interes!

Z powodu wyjazdu do odstąpienia **Interes Fabryczny**, bardzo korzystny. — Wiadomość przy ulicy Bonifratskiej nr 19, w Składzie, każdorazowo od 10-tej do 2-ej i od 5-tej do 8-ej. K-89-3-3

W miesiącu Styczniu r. b. ukończonym 10-stanie druk **KALENDARZYKA SĄDOWEGO**, na rok 1880,

wydanego przez **Saturina Olechowskiego**, Tłomacza Izby Sądowej Warszawskiej, w którym oprócz całego składu Sądownictwa Okręgu Sądowego Warszawskiego, zamieszczone zostaną okólniki instrukcje Ministerstwa Sprawiedliwości, oraz wyroki Departamentów Kassacyjnych Rządzącego Senatu, poczynając od drugiej połowy 1876 roku.

1-1

— 88 — D

SUKNIE

Balowe i Wieczorowe,

wykonują się szybko i elegancko, z materiałów własnych i powierzonych, po cenach umiarkowanych.

W Pracowni Marji Gałkowskiej, Świętokrzyszka Nr 35, róg Marszałkowskiej. — Tamże potrzebne są **Panny do nauki**. K-77-3-6

Wielki wybór

Przyborów Kocijlonowych;

w SKŁADZIE RYCIN

Karola Sommer,

ulica Miodowa Nr 2.

K-27319-4-6

OPERATORKA ODCISKÓW

podjekuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut. Osoby interesowane przyjmują każdorazowo od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.

Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.

— 50 — 3 — 6

BIELIŃSKA.

REWERS

wydany przez s. p. Brunona Obrapalskiego, Aleksandra Rożekiemu na rubli srebr. 630, jako zupełnie spłacony, niema żadnego waloru. Ostrzega się zatem, aby go nikt nie nabywał. K-203-2-3

Osoba

w wieku, mająca 1000 rs. i więcej, zaraz może znaleźć w procencie od tej sumy całkowite utrzymanie, na wsi, na folwarku od kolei odległym 7 wiorst, po szosie. Adres Łowicz pod lit. H. L. poste restante. K-188-2-6

LOS

do 1-szej klasy 134 Loterii klasycznej są do nabycia w Warszawie, w kantorze Ch. Lichtenberga naprzeciw Banku Polskiego, oraz w kantorze moim w Kaliszu.

Kolektor B. SZYMKIEWICZ.

K-6-3-3

OSTRYCI

Holsztynskie Ostendzkie, codziennie świeże, otrzymuje Skład **Antonia Stepkowskiego**. — Wierzbowa Nr 5/473c. 20696

Wielki transport

Kanarków z góry Harc,

spiewających w dzień i przy świetle, a także i **Papugi**, oraz piękne **Pieski rassowe**, mające do zbycia w hotelu Kowińskim, obok dawniejszej poczty, na Krak.-Przedmieściu, lokalu Nr 5, polecam takowe Szanownym Amatorom, prosząc o liczne zaszczycanie mnie.

Franciszek Asche, handlujący ptakami.

K-27-4-6

Lekcje Tańca.

Z powodów niezależnych odemnie zmienilem lokal, obecne mieszkanie róg Mostowej i Freta Nr 24, drugie piętro od frontu, lekcje już się odbywają. O czem osoby interesowane, mam honor niniejszem zawiadomić.

Artysta **Baletu R. Chronowski**.

K-105-3-3

Róg Próznej i Zielnej, od frontu, przyjmuję się

Wszelkie Roboty, w zakres **Toalety Damskiej** wchodzące po cenach przystępnych, i Balowe toalety, świeżo i gustownie wykonuję **A. Kosin-ska**. K-47-2-10

OGŁOSZENIE.

Warszawska Izba Skarbowa,

podaje do wiadomości, że w biurze jej w dniu 31 Stycznia (12 Lutego) 1880 roku, o godzinie 12 w południe, odbędzie się głośnia in plus licytacja, na jednoroczne wydzierżawienie folwarku Uweliny Duchowne, w powiecie Grajeckim, zawierającego przestrzeni 234 morgów 281 prętów, od summy 107 rubli. — Warunki licytacyjne można przeglądać każdorazowo w godzinach biurowych w Wydziale Dóbr Rządowych tejże Izby Skarbowej, o stanie zaś wydzierżawiającego się folwarku, należy przekonać się na gruncie.

K-27425-2-8

Codziennie ZABAWY ZIMOWE

W ZACISZU,

na 4 wiorście za rogatką Żabkowską.

Dla uprzyjemnienia pobytu gościom, urządzone zostały w Parku przy Restauracji na jednej ze sadzawek **„Wielka Karuzel na Sankach”**, na której niezwykle szybko jazda niesprawiając wcale przykrego zawrotu z powodu będących przy niej długich na 12 przeszło łokci ramion, czyni jazdę nadzwyczaj przyjemną i może zupełnie zadowolić zwolenników szlachetady. — W miejscowej Restauracji, która obecnie przysła pod nowy Zarząd, przygotowane są dla gości oprócz ogólnych, oddzielne gabinety; wielka zaś sala przybrana z konfortem może służyć w każdej chwili do tańca. — Zamówienia na wszelkiego rodzaju zabawy, przyjmują się tak na miejscu jakoteż w Handlu Win i Delikatessów S. Dobrycha et Comp., przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście pod Nr 93. K-10-26861-10

MACAZYN

Ubiorów męzkich Zjednoczonych Majstrów Krawieckich.

Ulica Długa Nr 20/550.

Posiada wielki wybór **garderoby męskiej** na sezon obecny, po cenach stałych, oznaczonych przez biegłych.

Przytem Magazyn podaje do wiadomości pp. biuralistów, kantorzystów, subiektyw i w ogóle wszystkich potrzebujących przy codziennem zajęciu nosić ubiór świeży i odpowiedni do zajęć publicznych, że w Magazynie wysortowano 460 zakrętów z materiałów zagranicznych, cangarnów francuskich i wyrobów krajowych, po cenach rzetelnie niższych, o wartości samego materiału, to jest od rs. 8 za sztukę.

Wszelkie obstalunki tak ze swego jak i dostarczonego materiału, z pośpiechem dopełnia. — 22786-10-12

SKLEPOWA

potrzebna zaraz z kaucją, obeznana z tym lichem, do Dystrybucji, galan, i materiałów piśmiennych. — Wiadomość Leszno Nr 18, w Sklepie Wiktorów. K-314-1-2

Zarząd Dr. Zel. Nadwiślańskiej potrzebuje z dniem 1 Lipca 1880 r.

LOKALU

około 15 Pokoi, w pobliżu Kościoła Ewangelickiego, na biuro i mieszkanie Naczelnika Ruchu. Zyczący sobie wynająć takowy, zechcą się zgłosić osobiście lub piśmiennie do Naczelnika Ruchu Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej, przy ulicy Bonifratskiej Nr 17. K-309-1-3

MIESZKANIE

Poszukuje się zaraz, lub od 1 Kwietnia p. r. mieszkania, złożonego z obszernej sialni, wozowni i 3-4 Stajni, na parterze, lub pierwszym piętrze, w bliskości ulic: Grzybowska, Żelaznej Bramy, Placu Bankowego, lub Przejazd; kłoby takowe miał do wynajęcia, raczy nadesłać adres do Weterynarza. — Bielńska Nr 9 nowy K-222-1-3

Zarząd spółki wód mineralnych w Solcu.

W uzupełnieniu ogłoszenia z d. 29 Grudnia r. z. ma zaszczyt zawiadomić, że ogólne zgromadzenie Akcjonariuszów odbędzie się w dniu 9 Stycznia o godzinie 6 1/2 w domu Towarzystwa Lekarskiego, przy ul. Niecałej Nr 7. K-291-1-1

PIERWSZA WARSZAWSKA FABRYKA
STRUSICH PIÓR
 w Warszawie, Tłomackie Nr 3,
 (dom Manna)

Y poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach Y
Y niskich, dotąd niepraktykowanych.
Y Pióra przyjmują się do fryzowania, prania i farbowania Y
Y nia i w przeciągu jednej godziny odświeża się je Y
Y zupełnie.
Y NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do Y
Y prania i fryzowania bezpłatnie.
 K-191-2-6 **EMANUEL SACHS.**

Dla PP. Fabrykantów kwiatów.

Stosując się do żądania Szanownych moich Klientów, urządziłem obecnie

obficie zaopatrzone Skład
wszelkich Artykułów do wyrobu kwiatów,
 a mianowicie: **materyj, batystów, liści, kau-**
czuku, proszków, traw, farb i t. p.
 Skutkiem osobiście poczynionych bardzo korzyst-
 stnych zakupów, jestem w możności wytrzymać
wszelką konkurencję, tak pod względem ta-
niości jak i ogromnego wyboru.
EMANUEL SACHS,
 Tłomackie Nr 3 (dom Manna),
 K-192-2-6

Zakład Restauracyjny

na placu Teatralnym Nr 7, na 1-m piętrze, składający się z 20 dużych
 pokoi, elegancko umeblowanych, z fortepianami, z których połowa może
 być zamawiana na liczniejsze zebrania osób, a mianowicie na wesela
 w ciągu karnawału. — Potrawy nader przystępne w cenie, a z komfortem
 wydane. — Piwnice zaopatrzone w dobór wszelkich win, po cenach han-
 dlowych. — Również przyjmuje się zamówienia do domów z całym serwi-
 sem.
 Z czem się poleca Szanownej Publiczności
S. Zienciakiewicz.
 K-256-2-6

Zupełna Wyprzedaż Detaliczna
po cenach Fabrycznych,
 całego zapasu Towarów Bławatnych, znajdujących się w naszym Składzie hurto-
 wym, a mianowicie: **Materji jedwabnych czarnych i kolorowych, Aksa-**
mitów, Welwetów, Aksamitów, Kaszmirów, Materaliów czarnych na
Szuby i Paltociki, Beży, Szewców i Brokateli na meble.
Piotr Mayzel & Leon Bernhardt,
Nr 28. Plac Resursy Kupieckiej Nr 28,
dom W-go Chudzyńskiego, w bramie na prawo.
Uwaga. Wszystkie powyżej wymienione Towary sprzedawane będą
 częściowo (na lokcie), codziennie z wyjątkiem Nie-
 dziel i Świąt uroczystych, od godziny 9 rano. K-182-2-12

GUWERNER,
 francuz lub niemiec, potrzebny jest na stałe
 mieszkanie do dozoru uczniów. — Marszałkow-
 ska Nr 53, stróż wskaże. K-62 3-3
 Następcza się korzystac z okazji powiększenia
 pewnego procederu!!
WSPÓLNIAK,
 z kapitałem 4 do 5,000 rs. może niebyć spe-
 cjalistą, a bardzo korzystac w interesie han-
 dlowym otwartym i dobrze prosperującym, na
 cenniejszej ulicy, pod kierunkiem znanej firmy
 od lat 12, która przynosi rocznego zysku
 do 6,000 rs. — Wiadomość na ulicy
 Karmelickiej Nr 13, u felerera L. Böhm.
 K-14-3-3

Jest do sprzedania
Apteka z Domem
 lub bez, w gub. Lubelskiej, na bardzo ko-
 rzystnych warunkach. — Bliższa wiadomość
 codziennie od 4-tej do 6-tej wieczorem, w Ma-
 gazynie Mód Soweryni Sielskiej, Leszno Nr 2.
 K-6-6-25975-
Jest do odstąpienia
Pianino Bechsteina,
 bardzo mało używane, oraz Garnitur Mebli:
 Kanapa, sześć krzeseł, dwa fotele. — Wiado-
 mość: Kanonja Nr 4, mieszkania 1; pomiędzy
 godz. 3 a 5. K-27267-3-3

W nowo urządzonym lokalu
 hrabiów Bromirskich
udziela lekcje tańców salonowych
 u siebie w domu jakoteż po domach prywa-
 tnych i pensjach, również osoby bez względu
 na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowa-
 niem nauki do tegoż wieku, sposobem najkró-
 tszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu
 tańców, najpotrzebniejszych Ulica Mazowiec-
 ka Nr 6.
P. Śliżyński.
 -261-1-1
Miodowa Nr 15,
MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH.
ODZNACZA się pięknym i gustownym kro-
 jem, oraz cenami przystępnymi tak w goto-
 wej jak i obstalowanej garderobie. — Wysła-
 z mody nieco, **WYPRZEDAJE** przez zio-
 mowy sezon, przeto prócz najświeższej, nabyć
 tu można do zajęć zwykłych jeszcze bar-
 dzo **TANIA** suknie.
 K-27352-5-6 **Karol Szlis.**

OSOBY
 życzące brać drobną robotę kwiatów do domu
 swego, mogą zgłaszać się po takową do fa-
 bryki **W. Zadziońskiej**, Długa Nr 16,
 wprost Cerkwi. — Tanżo potrzebna **Panny**
 uzdatnione i podreżne, za dobrem wynagro-
 dzeniem, oraz do nauki. —27253-6-6

1,000 rsr.
 wymagane są do ulokowania, na bardzo wy-
 soki numer hipoteki domu, nie mającego po-
 zyczki Towarzystwa Kredytowego i położo-
 nego na przynajmniej ulicy w Warszawie. —
 Ktoby sumie takową posiadał, proszony jest
 o nadesłanie swojego adresu do Redakcji
 Kurjera Warsz. pod lit. L. M. Nr 375
 K-27460-3-3

Obwieszczenie.
 Pułk Tomski wzywa pragnących wziąć
 w dzierżawę na korzystnych warunkach
BUFET
 w oficerskim klubie, aby celem powiększenia
 bliższych objaśnień, zgłaszali się listownie pod
 adresem: **Łęczycy w gubernji Kaliskiej,**
39 tomski pułk piechoty, lub też prze-
 zeli warunki złożone w Redakcji Kurjera
 Warszawskiego. — K-3-3-27445-

Koleje żelazne.

	Odechoda		Przych.	
	g.	m.	g.	m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	30 w
Osobowy 3 klasy	11	12 r.	6	05 w
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy	9	10 w.	7	30 r.
Warsz.-Bydgosz:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	28 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	4	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy	4	30 r.	7	33 w
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Miawy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r

Najmu Karet
 pod firmą
Wanda,
 przy ulicy Nowy-Swiat Nr 51, poleca się
 z doбором eleganckich Ekipaży.
 K-14-15-26492-

Domina i Kostjomy
Krakowskie,
 są do wynajęcia, w Magazynie **Broni-**
slawa Michalskiego, ulica Świę-
 tokrzyska Nr 19. — Przyjmują także
 obstalunki na kostjomy, które wykony-
 wam tanio, pośpieszenie i elegancko.
 K-27395-5-6

Wyborowe a najtańsze
Krawaty, Kołnierzyki, Mankiety dam-
skie i męskie, Koszule męskie, Wałki,
Fryzki, Chustki Ponczochoy, Skarpotki
 i t. d. przybyły w wielkiej ilości do
Magazynu Sasko-Galanteryjnego
W. KLEJNA,
 przy ulicy Elektoralnej, pod Nrem 31.
 Tamże są **LOS** do nabycia.
 K-25308-9-12

WAŻNA WIADOMOSĆ
DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI
Z powodu nagromadzonego towaru,
 sprzedawac będę taniej,
 aniżeli jakiegokolwiek anonowane **Wyprzedaze,**
 wszelką garderobę zimową, jak **Paltoty i inne ubrania zimowe.** — Mam także
 wielki wybór, przydatnych na podarunki **Gwiazdkowe, eleganckich Szla-**
froków i rozmaitego koloru aksamitne i pluszowe Kamizelki.
 Z uszanowaniem **E. Samet,**
Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska
Nr 22; w Kijowie, Kryszczatek, dom Linincenkol. K-25567-26-6

MAGAZYN MEBLI
nowych i używanych
 przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63,
 w domu z Hr. Kwileckich Zawisza.

Kupuje i zamienia mało używane.
 Posiada znaczny dobór **Mebli** krajowych i za-
 granicznych, skromnych i wykwintnych.
 Przyjmuje obstalunki tapicerskie i stolarskie, za
 dobroć wyrobu poręcza swą firmą:
ZAŁĘSKI & Comp.
 K-117-2-0

Nakładem Księgarni, Składu Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA
W WARSZAWIE,
wyszły w nowym wydaniu:

Obrazki Św. Patronów Polskich,
Serja I,
25 obrazków w małej 16-ce obejmująca.
Cena kop. 20.

Nowe to wydanie zaleca się starannym kolorytem, sposobem chromolitogr. wykonanym. Na odwrotnej stronie obrazków dodane są żywoty i stosowne do każdego modlitwy

Do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. D-26003-3-3

OGRODNIK POLSKI DWUTYGODNIK

(wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca),

z chromolitografiami i fotodrukami owoców i kwiatów, oraz planami ogrodów.

Przy piśmie tem wychodzi od 1-go Stycznia 1880 r. **Biblioteka Ogrodnika Polskiego**, w dodatkach arkuszowych do każdego numeru, - po cenie niższej dla prenumeratorów. - Pierwszą książkę „Biblioteki” stanowi **Teorja Ogrodnictwa M. Kolba.**

CENA W WARSZAWIE:

Półrocznie rs. 3.
Rocznie „ 6.

NA PROWINCJI:

Półrocznie rs. 4.
Rocznie „ 8.

Za „Bibliotekę” dopłaca się jednorazowo rs. 1 kop. 50.

Prenumerować można w Redakcji (Mazowiecka Nr 6), u E. Jankowskiego (Nowogrodzka Nr 36), u Braci Kaczyńskich (Mokotowska Nr 4), u Fr. Szaniora (Ogród Saski).

Akuratność przesyłki numerów poręczamy tylko prenumerującym wprost w Redakcji. 4-5

Nakładem **MICHAŁA GLÜCKSBERGA** księgarza

w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 55,

wyszło świeżo z druku dzieło pod tytułem:

MELESZKOWIE. PANI BEREJSZYNA, POWIEŚCI przez ZBIGNIEWA.

Cena egzemplarza rs. 1 kop. 20. — Znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i zagranicą. D-26876-2-2

NAKŁADEM

Składu Papieru i Materjałów Piśmiennych
Władysława Bednawskiego,
przy ulicy Miodowej Nr 497b, w domu W. Buyno.

wyszli

Kalendarz ścienny, bardzo gustowny, z wizerunkiem Jubilatów Kraszewskiego egz. kop. 50.

Kalendarz kartkowy do zdzierania „ „ 50.

Notatki dzienne na cały rok „ „ 50.

Tamże Książki linjowane, oprawne, kantorowe,
oraz Rejestra gospodarskie.

D-27197-6-6

Znana od lat 10 ze swej praktyczności i łatwości do prowadzenia

Książka do Rachunków dla Kobiet w Gospodarstwie

Domowem, w wydaniu 4-tem, **J. BŁASZKOWSKIEGO**, obok Uniwersytetu. Przypomina się Paniom z Nowym Rokiem; tem bardziej, że drożyna nakazuje oględność w wydatkach. Nie jest to Buchhalterja, którejby samo nazwisko wiele kobiet przestraszało. Tu wszystko tak jest ułatwione, wydrukowane i przygotowane, że dosyć jest wpisywać liczby w gotowe rubryki, aby mieć obraz każdego dnia wydatków, na każdy przedmiot i tym sposobem wiedzieć jaki wydatek zmniejszyć, aby fundusze wystarczały. 6-6 — 27129 — D

KURJEREK KSIĘGARSKI MAURYCEGO ORGELBRANDA

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika, Filja Senatorska 22.

Książki i nuty otrzymane w m. Grudniu 1879 r.

KSIĄŻKI:

Abecadło ruchome rs. 1.
Anczyc W. L., Księga sławniejszych odkryć geograficznych. Wydanie trzecie z wielkimi drzeworytami. rs. 1 kop. 20.
Antoni J. Dr., Trzy opowiadania historyczne, Iwan Podkowa, Wielka prywatna, Semen Nalewaiko, rs. 1 kop. 50.
Bajki, powiastki i przypowieści, różnych autorów wierszem. Wydanie ozdobione 48 drzeworytami, kartonowane k. 75.
Berthet Eligijusz, Młodzież w pięciu częściach świata. (Feliks, mały paryżanin; Adam Smith, mały amerykańczyk; Lao, mały chińczyk; Hans, mały eskimos; Samba, mały Afrykanin; Kęsiozrawa głowa, mały Australczyk). Tłumaczyli Władysław Nowicki i Józef Miaskowski. Ozdobione 83 rycinami. W oprawie kartonowanej rs. 1 k. 50, w płótno angielskie rs. 2.
Bonawentura biskup, Żywot Pana naszego Jezusa Chrystusa w pobożnych rozmyśleniach zawarty. Tłumaczenie O. Prokopa Kapucyna, rs. 1 kop. 50, z ryciną na stali rs. 1 kop. 75.
Dickens Karol, Wigilia Bożego Narodzenia. Powieść, Przekład z angielskiego. Wydanie ozdobione 7 drzeworytami, kop. 45.
Dunin Karol, Prawo własności, rzecz ekonomiczno-prawna dla nieprawników, k. 60.
Encyklopedia Powszechna S. Orgelbranda, Supplement do 12 tomowego wydania rs. 1.
Gliniński Henryk, Modele geometrycznych brył i krzywiznowych, objaśnienia, wskazówki i uwagi do 24 tablic sieci brylowych, rs. 1 kop. 40.
Goldammer H., Ogródek dziecięcy, Metoda wychowania, nauczania i zajmowania dzieci. Podług pism Fryderyka Froebela. Z 80 tablicami litografowanymi, rs. 3.
Gra szczęścia, Zabawa towarzyska odbywa się z 2 kostkami, rs. 1.
raham Sylwester Dr. Prof., O czystości obyczajów, Odezyt dla młodzieży, tudzież ostrzegające i pouczające wskazówki dla małżeństw, rodziców i opiekunów. Podług angielskiego oryginału i niemieckiego tłumaczenia Dra Shearmana, wolno przełożył i objaśniającą przedmową opatrzył K., kop. 9.
Jeleński Jan, Żydz Niemcy i My. Wydanie czwarte znacznie powiększone i zawierające „Odpowiedź”, oraz nowe przepisy, rs. 1.
Jokaj M., Dwurożny człowiek, Powieść, (Przekład z węgierskiego) E. K., kop. 50.
Jurasz Antoni Dr., Laryngoskopia i choroby krtani, I. Laryngoskopia ozdobiona 43 drzeworytami, rs. 2.
Kalendarz do użytku farmaceutów i chemików, na rok przestępny 1880, rs. 1 k. 12 1/2.
Kochanowski Jan, Treny, kop. 10.
Kozenna E., Atlas geograficzny dla szkół średnich i wydziałowych, spolszczył Prof. Dr. E. Janeta, poprawił i uzupełnił Bronisław Gustawicz, członek geograficznego towarzystwa w Wiedniu, rs. 3.
Krasicki Ignacy, Bajki i przypowieści, Z 15 drzeworytami i wykonanymi według rysunków B. Zaleskiego i K. Pilatego, rs. 1 kop. 50.
Krasinski Zygmunt, Grób rodziny Reichstallów. Powieść oryginalna z dziejów wojny trzydziestoletniej, kop. 70.
Kraszewski J. I., Ładny chłopiec. Powieść współczesna, 2 t., rs. 2.
— Stara baśń. Powieść z XIX wieku, Ilustrował E. M. Andrioli, wydanie jubileuszowe z portretem autora 1879, w oprawie ozdobnej, rs. 12.
Liguori Alfons św., Jak kochać Jezusa. Nauka podana duszom pragnącym zapewnić zbawienie swoje i dążącym do doskonałości, (Tłumaczenie O. Prokopa Kapucyna). Wydanie trzecie poprawione, kop. 60.
— Jak nie ukochać Jezusa, czyli pobożne męki Pańskiej rozmyślanie. (Tłumaczenie ks. Prokopa Kapucyna), z przydatkiem drogi krzyżowej, przez ojca Honorata Kapucyna. Wydanie drugie, kop. 60.
Łętowski Julian, Izrael na puszczy. Obraz dramatyczny w pięciu odsłonach na tle biblijnym, (zalecony do grania na konkursie Krakowskim w roku 1879), kop. 75.
Malcz Mieczysław Dr., Metoda inhalacyjna środków lekarskich, kop. 40.
Mańkowski Bolesław, O psychicznych zbożeniach fantazji, szkice psychologiczno-pedagogiczne. Rozprawa poświęcona ceniom nieodżałowanego ś. p. księcia Leona Sapiehy, kop. 80.
Mattei C. Hr., Idea ogólna nowej nauki zwanej Elektro-Homeopatia, jej ważność, postęp, walki, przyszłość tego odkrycia, oraz inne artykuły odośnej treści z portretem hr. C. Mattei, rs. 1.

Mayzel Bronisław, Bezpieczenia o nowym podatku, kop. 30.
Nałkowski Wacław, Afganistan. Zarys porównawczo-geograficzny, kop. 40.
Nipanicz, Mapa Europy na arkuszu, k. 30.
Nowicki Władysław, Szlachetna zabawa Oryginalne powiastki, opowiadania i komedijki dla młodzieży, Zbiór drugi z drzeworytem, opr. kop. 75.
Ossowski Goldfryd, Zabytki przedhistoryczne ziem polskich wydane staraniem komisji archeologicznej akademii umiejętności w Krakowie, Serja I, Prussy Królewskie, Zeszyt I, rs. 5.
Pieniążek Dr., Przemysław, Laryngoskopia, oraz choroby krtani i tchawicy. Ozdobiona 15 tablicami litograficznymi, rs. 7.
Pierce E. W., Na obu półkulach. Powieść, 2 t., rs. 1 kop. 50.
Pilecki Antoni, Poezje, Zeszyt I, kop. 25.
Pomnikli dziejowe wieków średnich, do objaśnienia rzeczy polskich służące. Tom V. zawiera: Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa (1257—1506), część pierwsza, rs. 6 kop. 60.
Przyborski Walery, Biez koral. Powieść, kop. 50.
Przegląd Stasia, Książka z obrazkami, rs. 1 kop. 20.
Robinson Kruzoe, opracowany dla młodzieży, z rycinami kolorowanymi, kop. 75.
Rogowicz J. Dr., Ręcznik medycyny polskiej, Rok II. 1880, 2 części, rs. 1.
Świątek dziecięcy, w trzydziestu dwóch obrazkach, rymem opisał Władysław B., kop. 67 1/2.
Szeliga Marja, Bez opieki. Szkice powieściowe, kop. 75.
Teresa-Jadwiga, Ze świata rzeczywistości, ze świata fantazji, Pięć powiastek dla czytelników od 10 do 14 lat. Ozdobione 5 rycinami, rysunku Ksawerego Pillati'ego, karton. rs. 1 kop. 20, w płótno angielskie, rs. 1 kop. 50.
Tłoczyński Apollinary ks., Żywot Jezusa Chrystusa Pana i Zbawiciela naszego, według czterech ewangelji. Wydanie ozdobione 45 drzeworytami, karton. kop. 50.
Verne Juliusz, Podróż na około świata w ośmdziesięciu dniach, Streścił Henryk Gliniński, (Gra towarzyska), rs. 1 kop. 60.
Vértesi E., Szkoła niedzy, Przekład z węgierskiego E. K., (Dzieło uwiecznione nagrodą Akademji Umiejętności w Peszcie), kop. 70.
Wielogłowski Walery, Komornica, czyli tajemnice życia wiejskiego. Wydanie wznowione, kop. 60.
Wybór najnowszj śpiewek teatralnych, A. Messyng, część czwarta, kop. 20.
Zajączkowska Zuzanna, Trzy powieści dla dzieci. Wyrwałość i praca, Halina Zagórska, Ułomni Ozdobione 6 drzeworytami, rysunku Ksawerego Pillati'ego, karton. rs. 1 kop. 20, w płótno angielskie rs. 1 k. 50.
Zakon Dominikanów w Galicji, przez X. Y. Z, kop. 40.
Zaremba Tadeusz, Niedobra para, Powieść, rs. 1 kop. 25.
Zbigniewa Powieści, Meleszkowie, Pani Borejszyna, rs. 1 kop. 20.
Ziemięcki T., Teorja wpływów kultury Fenickiej, krytycznie rozważa, rs. 2.

NUTY:
a) **Na fortepian:**
Borkowski Bohdan, Grande Valse de salon composée pour le Piano, kop. 50.
Dietrich Maurice, op. 68. Sara. Chanson Napolitaine, pour le Piano, kop. 30.
Hertz Teodor, op. 72. Sternik Galop, na fortepian, kop. 22 1/2.
— op. 77. Trocadero Valse composée pour le piano, kop. 30.
Królowa Balu, Podarek muzyczny na karnewał 1880 r. Wybór najulubieńszych tańców Warszawskich. Nr 1. Maizenie, wale z opery „Piekło”, Ad. Sonenfelda, kop. 30.
Nr 2. Magdalenka, polka z opery „Piekło” Ad. Sonenfelda, kop. 22 1/2. — Nr 3. Mefisto. Kontredanse, z opery „Piekło” Ad. Sonenfelda, kop. 30. — Nr 4. Lucyer-Galop, z opery „Piekło” Ad. Sonenfelda, kop. 22 1/2. — Nr 5. Styx-Mazur, z opery „Piekło” Ad. Sonenfelda, kop. 15. — Nr 6. Pan Tadeusz, mazur Syrewicza, kop. 22 1/2. — Nr 7. Filuterna, polka-mazurka Osmanskiego, kop. 22 1/2. — Nr 8. Warszawska, mazur Eibla, kop. 15. — Nr 9. Casino, polka Fahrbaeha, kop. 22 1/2. — Nr 10. Niewiniatko, polka Reicharda, kop. 22 1/2.
Wronski Adam, Złote sny, wale na fortepian, kop. 60.
b) **Do śpiewu:**
Tosti P., Umrzeć bym rad, Verrei morire, kop. 37 1/2.
Zeleniński Wł., Pień Jarohy ze staraj łasni J. I. Kraszewskiego, z Albumu jubileuszowego, kop. 15. 1-1 — 46 — D

Mężczyzna

w sile wieku, samotny, znający teorycznie i praktycznie języki: polski, niemiecki, ruski i rachunki, zajmując co do swych pojęć różne stanowiska w Rosji i Warszawie, na co ma dowody, życzy obowiązków następnych zajęć: nadzoru roboczych wszelkich prac z wykazywaniem ich robót i należących się płacy; prowadzenie ksiąg wszelkich przychodów i rozchodów w fabrykach, składach, magazynach, dystrybucjach, piwowarniach i hotelach; we wzmiarkowanych językach: Ekspedytora posyłek i przesyłek, Pisarza prowentowego, Rządy domu, Ekonomia w rozmaitych Instytutach, Nadzorem w Pensjonach prywatnych przy uczniach dla czynnego i przyzwoitego ich prowadzenia się, Szawcarea albo Komisjonera w hotelach. — Łaskawe oferty składać proszę w Redakcji Kurjera pod lit. M. M. P. p. d3-5-27452—

OSOBA

posiadająca patent z instytutu muzycznego, poszukuje Lekcji muzyki za mieszkanie, lub też na godziny. — Wiadomość Nowy Świat Nr 14, mieszkanie Nr 11. d-27493-3-3

UCZIEŃ

dobrej kondyty, pierwszeństwo mają z prowincji, potrzebny jest do Cukierni Pagowskiego, ulica Marszałkowska Nr 47. d3-3-27468—

Uczeń

potrzebny jest zaraz, posiadający zdolność rysunkową, do graweru O. Reising. — Świętojańska Nr 5/24 mieszkanie Nr 7. d-24-3-3

Buchhalter

i biegły korespondent, z zagranicy, znający dobrze język polski i niemiecki, poszukuje miejsca. — Łaskawe adresy proszę złożyć w Redakcji t. p. pod lit. W. P. d-27470-4-6

Do fabryki powozów Jana Stopezyka, do Warsztatu Siodlarskiego

potrzeba 2 Uczni.

Wiadomość Elekoralna Nr 7. — Tamże familijne nowe Sanie do sprzedania. d-99-3-3

Potrzbna jest

Osoba z kaucją

do sprzedaży Gazet i Książek. — Wiadomość na baniofie Warszawsko-Petersburskiej Kolei, przy sprzedaży gazet, od 4-tej do 7-mej po południu. d-28-3-3

Ktoby sobie życzył

OSOBĘ

do krawieczyny, w domu prywatnym, lub też przyjmując do domu, przy ulicy Zajęzkiej, domu Nr 6 nowy, mieszkanie Nr 20. d-29-3-3

PANNY

potrzebne do Pracowni Sukien. — Rymarska Nr 5, E. Walkiewicz. d2-2-163—

Do zarządu

gospodarstwem, miejskiem lub wiejskiem, lub do towarzystwa, poszukuje umieszczenia

OSOBA

starsza, mogąca się wykazać najlepszymi świadectwami. — Adresa uprasza się składać pod literami M. N. d2-3-150—

Potrzbna jest

OSOBA

wykazająca, do pielęgnowania chorej, żądająca znajomości języka francuskiego a przede wszystkim niemieckiego. — Wiadomość: aleja Ujazdowska Nr 14, od 4 do 7 po południu. d2-3-165—

Potrzbna jest

NIEMKA

na demi-placę, z wyższym uzdolnieniem. — Wspólna Nr 23a, mieszkania 6. d2-3-172—

Potrzbne są zaraz

Dwie Maszynistki

do szycia białej, na maszynach systemu Singera, oraz dwie podręczne, za dobrem wynagrodzeniem. — Ulica Podwale Nr 38 mieszkania Nr 7, w Szwalni Dominiki Woytasów. d-113-2-3

Potrzbna jest

Obszywaczka,

do Magazynu obuwia Aleksandra Jutkiewicza. Ulica Graniczna Nr 13. d-120-2-3

Potrzbny jest

Korrepetytor

za mieszkanie, stół i wynagrodzenie miesięczne. — Wiadomość w Magazynie Otawia H. Kaatz, ulica Bielańska Nr 12 nowy. d-118-2-3

Uczni do Cukierni.

Kilku uczni może znaleźć pomieszczenie w Cukierni Szczerbińskiego. — Plac Trzech Krzyży Nr 2, z prowincji będą mieli pierwszeństwo, z pomiędzy tych mogą być i starsi wiekiem, wprost do Piekarni. d-140-2-3

Młoda Osoba

ukończywszy chlubnie gimnazjum, życzy udzielać Lekcje przedmiotów klasycznych i języków, panienkom uczęszczającym do zakładów naukowych, lub do takowych sposobujących się. — Ulica Zielna Nr 7B. d-153-2-3

Rodowita Niemka,

córka pastora, życzy udzielać lekcyjne konwersacji niemieckiej. — Zielna Nr 7, liter. B. d2-3-156—

Student Uniwersytetu

życzy udzielać lekcyjne w zakresie gimnazjalnym. — Adres: ulica Widok Nr 8, mieszkania Nr 7. d4-4-27288—

Poszukuje się dla młodej osoby

D a m y,

z wyższym wykształceniem i znającą muzykę, umiejącą dobrze akompaniować do śpiewu. — Adres: ulica Hr. Berga Nr 9, na 3-m piętrze. d3-3-56—

Potrzbna jest

Bona Niemka

w średnim wieku, z dobrymi świadectwami, do dwóch chłopców. — Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 5, 1-sze piętro, każdego dnia od godziny 3-ciej do 5-tej po południu. d3-3-63—

CHŁOPCZYK potrzebujący przygotować się do Gimnazjum, może być przyjętym na wspólny koszt, jako przychodni przy drugim uczniu, który przygotowuje się do klasy pierwszej. — Wiadomość ulica Chmielna Nr 33, mieszkania Nr 3. d-154-2-3

Potrzbna jest

SKLEPOWA

do owocarni, z kancją, przy ulicy Senatorskiej Nr 2. Można powziąć wiadomość od godziny 1-szej do 4-tej. d4-6-27265—

Poszukuje się

WSPÓLNICZKI

do fabryki, z kapitałem od 6 do 12 tysięcy rubli, panna lub wdowa, znająca przytem zarząd domowy. — Adresy uprasza się złożyć w Kiosku obok Kopernika pod lit. S. S. S. S. d2-3-43—

Bona Francuzka

lub NIEMKA, potrzebna jest do p. Ludwika Perl. — Aleja Jerozolimska Nr 4. d3-3-40—

Potrzbna Wspólnika lub Wspólniczki, do interesu bardzo korzystnego, który ma już być zapewniony, poszukuje się do spółki Osoby wykształconej z kapitałem

3-4,000 Rs.

Adresy proszę składać pod lit. M. S. Nr 15 w Redakcji Kurjera Warszawskiego. d-177-2-2

OSOBA

posiadająca język francuski, niemiecki, muzykę i przedmioty klasyczne, życzy udzielać Lekcje na godziny, lub w kompletach, w własnym mieszkaniu. — Wiadomość u Bremera Nr 13, na Podwale. d-27230-4-6

Student Uniwersytetu,

który niedawno bardzo chlubnie ukończył gimnazjum klasyczne, poszukuje korrepetycji, lub lekcyj. — Oferty proszę składać u szwajca uniwersytetu pod lit. A. K. d-27463-3-3

Poszukuje się

WSPÓLNIKA.

z kapitałem rs. 1,000 do 2,000, do interesu fabrycznego. — Reflektujący mogą zostawić adres w Redakcji pod literami G. S. Nr 12. d3-3-27420—

FOTOGRAFA

doskonalego poszukuje się w jednym z większych miast prowincjonalnych, na dobrych warunkach, lecz któryby zarazem był dobrym retuszerem i umiał samodzielnie prowadzić zakład fotograficzny. — Blizsze szczegóły w ksergarni PP. Gebethnera i Wolfa, Krakowskie-Przedmieście Nr 15. d3-3-27393—

Potrzbni są

UCZNIOWIE

i **DZIEWCZYŃKA**; oraz **Kłasy** z roku 1877 i 1878 kompletne. — Wiadomość u introli-gatora, plac Krasinski Nr 2. d3-3-27464—

Udzielam lekcyjne na

GITARZE.

Adresy uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. C. D. Nr 1. d-60-2-3

Młoda i zdrowa

z świeżym i obfitym pokarmem, jest u Akuszerki Łosowskiej przy ulicy Pańskiej Nr domu 4; tamże jest Pokój dla osób spodziewających się słabości. d2-3-80—

PANNY

podręczne potrzebne są do krawieczyny przy ulicy Muranowskiej Nr 23, u panią Jakawicz. d3-3-27466—

Potrzbny jest

Korrepetytor

do dwójga dzieci. — Wiadomość przy ulicy Podwale Nr 26, na 1-m piętrze, wprost schodów. d3-3-27447—

Pianistka

przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące. Wiadomość Wspólna Nr 23a, mieszkanie Nr 12. d-27496-2-6

W jednym z miast gubernjalnych, nad pruską granicą i przy szosie położonym, jest do sprzedania z wolnej ręki, z wszelkimi dogodnościami pobudowany

ZAKŁAD,

w którym się mieści Młyn i Gorzelnia parowa. Takowy Zakład z łatwością mógłby być zastąpiony Fabryką Papieru, Browarem, lub innem przedsiębiorstwem, których w tej Gubernii brak zupełnie daje się czuć dotkliwie kupcom i mieszkańcom, będąc zmuszeni to wszystko, co mogłoby być miejscowym produktem, sprowadzać z Warszawy lub z zagranicy. — O bliższych warunkach poinformować się można na Muranowskiej ulicy Nr 4, w fabryce Knochmalu. d-27176-3-3

Wskutek zwinienia gospodarstwa rolnego est do sprzedania

INWENTARZ

żywy i martwy, a mianowicie: krowy dojne, pół krwi holenderskiej mające, woły robocze od lat 5-ciu—8-miu jałowiczy, buchaj oryginalny angielski, rasy airshire, wiech lat 2, kilka jałówek z tejże samej rasy, oraz kilka sztuk trzody chlewniej, również sprowadzonej z Anglii rasy oksfordshire, oprócz tego znajduje się tam inwentarz martwy wystarczający w zupełności na zagospodarowanie majątku 25 włokowego, wszystko to za cenę nader przystępną. — Blizsza wiadomość w hotelu Europejskim, pod Nr 59 na 1-m piętrze. d3-3-27001—

NOWO-OTWORZONA

Pracownia

Strojów, Sukien i Okryć damskich, tudzież Kapeluszy.

Przyjmuje się do roboty powyższe artykuły z materiałów danych i wykonują według najświeższych mód żurnalowych i po najniższych cenach. — Nowolipie Nr 32, mieszkania Nr 18. d5-15-27256—

Do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich

Kolonja

położona na 3 wiorście za Wolskimi rogatkami. — Wiadomość ulica Ogrodowa domu Nr 23, mieszkania 24, od godziny 5 do 7 wieczorem. d-6-27360—

OWIES

wyborowych gatunków, zawsze do sprzedaży na koree i Pudę w Domu Handlowym na Pradze, przy ulicy Namieśnikowej Nr 380. d-27231-6-6

Kilka par Koni

powozowych, chodzących w zaprzęgach angielskich po parze, poszukiwana jest do kupna. Mający takowe w Warszawie lub na prowincji, zechcą adresy swe nadsyłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. Pr. d3-5-27488—

W folwarku Kałuszyn, 4 wiorst od stacji Mrozy drogi żelaznej Terespoleskiej, jest do sprzedania w znacznej ilości

Siano, Koniczyna i Sioma.

Wiadomość na miejscu u Rządy dóbr. d3-3-27488—

PRACOWNIA

Sukien i Okryć Damskich

E. Tolwińskiej,

ulica Marszałkowska Nr 6, mieszkania Nr 9 lit. E. poleca się gustownemu i śpiesznemu wykonaniu powierzonych jej robót po cenach umiarkowanych. d-170-2-6

KANTOR KOMISOWY

pod firmą

„Sala licytacyjna prywatna“

przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany.

Otwarty codziennie od godziny 8-mej rano do 4-tej po południu — w niedziele i święta, od godziny 12-tej do 3-ciej z południa.

Przyjmuje wszelkie zlecenia co do kupna i sprzedaży wszystkich ruchomości, wyrobów i towarów, hurtownie lub pojedynczo; dla osób z prowincji wysła zakupy podług adresu. Przyjmuje rzeczy do przechowania. Sprzedaż dokonywa z wolnej ręki, lub przez licytację, na warunkach, które można przejrzeć we wszystkich redakcjach pism codziennych, w **Warszawskiej Agencji Ogłoszeń „Rajchman i Frencler“** (ulica Senatorska Nr 22), oraz w **Kantorze Sali Licytacyjnej** przy ul. Miodowej Nr 11 i 13. d12-100-24491—

Do sprzedania za pół ceny kosztu jeden raz użyta

SUKNIA

jedwabna, balowa, koloru białego niebieskiego. Ulica Zgoda Nr 1/1522A, w domu nowobudującym się, oficyna, 1-sze piętro, w mieszkaniu Nr 3. d2-3-109—

Rodowita Francuzka

udziela lekcyjne. — Bracka Nr 12, mieszkania 13. d2-3-27381—

Do sprzedania, wydzierżawienia, lub zamiany na **Dom** w Warszawie

KOLONJA

za Rogatką Wolską, składająca się z kilku nastu morgów Gruntu, Ogrodu owocowego, Domu mieszkalnego, Stodoły i Piwnicy. — Wiadomość pod Nr 297, we wsi Wola u gospodarza domu, od 9-tej rano do 3-jej po południu. d-76-2-3

Do sprzedania

Sanki

Faetony nowe, Faetony używane, Amerykan, Dorożka nowa, Wolant nowy i Bryczka na resorach i bez, to wszystko na parę i jedno go konia. — Ulica Śliska Nr 13 nowy. d3-3-27198—

!!W Restauracji!!

przy Handlu Win, w urządzonych pokojach gościnnych wydawane są smacznie przyrządzone: obiady po kop. 30, śniadania, kolacje i wszelkie potrawy a la carte, tak w lokalu jak i na ulicy. — A także przyjmuje się wszelkie zamówienia na wesela lub wieczorki, pod względem napoi, win, majonezów i wszelkich potraw na gorąco. Polecam też oddzielne buduary dla dam. Ulica Elekoralna Nr 30. d3-3-27366—

Do sprzedania

DOM

z dużym placem i **PLACE** od 2000 do 9000 łokci kw. zaraz za rogatką Jerozolimską. — Wiadomość Nowy-Świat Nr 12, 3 piętro od frontu. d-27318-4-6

Ktoby z Panów Obywateli w bliskości Warszawy życzył sobie wypuścić w **Dzierżawę**

od 20 do 50 morg

gruntu ornego, zechce nadesłać adres dokładny na ulicę Gzyborską Nr 24, do właściciela domu. d-178-2-3

DOM

w szacunku rs. 70,000, przy ulicy Wspólnej, do zamiany na większy, w środku miasta położony, z dopłatą do rs. 50,000. — Wiadomość u Ksawerego Smoleńskiego, Adwokata przysięgłego, zamieszkałego przy ulicy Długiej Nr 16, wprost Cerkwi, bez pośrednictwa. d-168-2-3

Są do sprzedania dwa

Magle Wiedeńskie

nowe. — Ulica Nowolipki Nr 30. d2-3-189—

Do sprzedania za cenę przystępną

Obrazy Olejne,

Sztuczne i Akwarelle. — Ulica Leszna Nr 37 nowy, u Właściciela domu. d1-1-151—

Szynk Wódek

jest zaraz do odstąpienia z powodu nagłego wyjazdu, za nader przystępną cenę. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 40, w sklepie piekarni Gerlach. d3-3-27504—

Nieruchomość

pod Nr 2370 lit. D. w Warszawie,
przy ulicy Dzielnej położona,

składająca się z pustego placu rozległości 24888 łokci kw. obejmującego, sprzedana będzie przez publiczną licytację w Wydziale IV Sądu Okręgowego Warszawskiego w dniu 3 (15) Stycznia 1880 r., o godzinie 10 z rana. Licytacja zaczyna się od sumy rs. 18656 jako szacunku taksa biegłych wykrytego. — Blizsze wiadomości o warunkach sprzedaży powziąć można w kancelarii IV Wydziału Warszawskiego Sądu Okręgowego, lub u W-go Kurmana Komisarza Sądowego, przy ulicy Pawiej pod Nr 4 zamieszkałego, wreszcie u podpisanego Obroncy przy ulicy Długiej, pod Nr 22 zamieszkałego. — **Emil Marx** Adwokat Prześięgły. d-36-3-3

Królewski Sad Powiatowy Wydział I-szy

Świecice, dnia 11 Sierpnia 1879 r.

Obwieszczenie.

Następujące osoby z miejsca pobytu niewiadome:

1. Kowala Dawida Kremina, prawdopodobnie przed 69 lub 70 latni urodzonego w roku 1859-m ożenionego z Augustą Henrietą Schroeder, który w roku 1866 z Osią, powiatu Świeckiego do Dunowa w Polsce się wyprowadził, a później podobno w fabryce cukru pod Warszawą pracował.
2. Józefa Delbowski, dnia 12 Marca 1829 roku w Konstantowie, powiatu Świeckiego urodzonego, syna chałupnika Mikołaja i Ewy Dolbowski, który aż do roku 1860 w Konstantowie jako kołodziej był zamieszkałym, a od tego czasu zginął.
3. Mularza Zachariasza Józefa Liberego urodzonego dnia 3-go Września 1825 roku, syna Jana i Klary z Murawskich, małżonków Liberego, który w roku 1852 z Świecia zginął, jakoteż pozostawionych przez nich spadkobierców i sukcesorów, wyzwa się na termin na dzień 10-ty Czerwca 1880 roku w lokalu Nr 1, przed tutejszym Sądem Urzędowym wyznaczony, z tem ostrzeżeniem, że znikłych samych za zmarłych się uzna, a pozostałość najbliższym znanym spadkobiercom z skutkami powsz. prawa kr. II. 18 §§ 834 nast., zostanie przyznana. d-3-3-17774

Potrzebne są

PANNY

do bielizny, Maszynistka i podręczne. — Marszałkowska Nr 45, mieszkania 8. d1-1-267-

PANNA

do szycia rękawiczek na maszynie, potrzebna jest zaraz. — Tamże przyjmuje się rękawiczki do prania. — Podwal Nr 32, mieszkania 8. d1-3-301-

Do Księgarni B. Cassiusa, przy ulicy Miodowej Nr 14, potrzebny jest

UCZEŃ

z odpowiednim wykształceniem. d1-3-293-

UCZEŃ

klasy 6-tej gimnazjum filologicznego, życzy sobie przyjąć korepetycję za stół i mieszkanie, lub na godziny, jako przychodni. — Wiadomość w Cukierpi Olszewskiego. — Krakowskie-Przedmieście Nr 4. d1-3-284-

Francuzka

z polskim językiem, potrzebna jest na godziny. — Długa Nr 16, mieszkania Nr 5. d1-1-297-

Potrzebny jest

NAUCZyciel,

na wieś, blisko Warszawy, do małych chłopców. Wiadomość ulica Wspólna Nr 7, u Właściciela domu, od godziny 3-ciej do 7-mej. d-213-1-1

Poszukuje się

BONY

polki, do małego kilkumiesięcznego dziecka. — Łagodność charakteru i dobre rekomendacje są koniecznymi warunkami. — Zgłosić się codziennie o godzinie 6 wieczorem, aleje Jerozolimskie Nr 5a, mieszkania 6. k-322-1-3

Jest do sprzedania każdego czasu w mieście powiatowym **Wrocławku**, przy ulicy głównej w domu narożnym

Handel Win i Towarów Kolonialnych, należący do wdowy Antoniny Dutów. — Blizsze wiadomości na miejscu u właścicielki handlu. d-325-1-3

Poszukuje się na wieś w bliskości Warszawy

Nauczyciela

Polaka, młodego przysposobionego dwóch chłopców: 9-ciu i 8-mio letnich do rękót rządowych. Wymagane jest okazanie patentu, z ukończenia zakładu naukowego, i plynna konwersacja niemiecka i rosyjska, pożądana byłaby znajomość fortepianu lub skrzypiec. — Wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 11, mieszkania 2, w dniach: 10-m, 11-m i 12-m Stycznia 1880 roku, od godz. 4-tej do 6-tej wieczorem. d-305-1-3

Administradora.

Praktycznie i teoretycznie wykształcony agronom z Prus, poszukuje dla siebie miejsca Administratora większego kompleksu ziemskiego. — Łaskawe oferty uprasza się adresować: Warszawa ul. Grzybowska Nr 10, miesz. 11, Pan Lisopadziński dla Sz. d-219-1-4

Młody Człowiek,

wykwalifikowany buchalter i korespondent, który od lat kilku pracuje w rzeczonym zawodzie, posiadający języki: polski i niemiecki, poszukuje od połowy Lutego r. b. stosownego pomieszczenia. — Łaskawe oferty uprasza się składać w Redakcji niniejszego pisma pod lit. P. K. Nr 7. d-304-1-3

MEBLE

palisandrowe, prawie jeszcze nowe, adamaszkiem jedwabnym karmazynowym kryte, jako to: Kanapa, dwa Fotele, dwanaście Krzesel, Stół przed Kanapą i Konsola, oraz dwa Lustra, Dywan, Firanki tiulowe do trzech okien z gzymsami złoceni, Kozetka szałonem wybita, orzechowa i Stolik mahoniowy do kart jest do sprzedania. — Tamże odnajmuje się zaraz Sala, Pokój i Przedpokój na czas do 1-go Lipca 1880 roku. — Wiadomość Karmelicka Nr 7, mieszkania Nr 18, do godziny 10 rano i od 4 do 6 po południu. d-324-1-3

Do Składu Bywanów

Nalewki Nr 18.

wprost Hotelu Londyńskiego, nadziedzi znaczny Transport Angielskich **Dywanów, Chodników, Wojłków i Koider**, które sprzedają się bardzo tanio. — Pp. Kupeom odstępuje się rabat. d-323-1-3

Specjalna Fabryka MECHANICZNO-PASSOMONNICZA

pod firmą:

M. GERSTENZANG,

w Warszawie, ul. Żelazna Nr 17.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że fabryka moja **Passomonicza** egzystująca przeszło lat 28, polepszoną została na sposób Mechanicznej, a wszelkie wyroby **Knotów** do lamp na sposób zagraniczny sprzedaje po cenie daleko niższej jak zagraniczne.

Główna sprzedaż na rogu ulicy Żelaznej i Pańskiej pod Nr 17, w domu własnym. d-279-1-3

Krezy, Czepki i Zaboty,

wykonywa według paryżskich żurnali i przyjmuje takowe do prania i przerabiania **Stanisława Dżisiewska**. Również szycie na maszynie, znaczenie bielizny, oraz plisowania falban od pół kopieiki za łokieć. Szwalniom dającym dużo, za pół ceny. — Miodowa Nr 3, na dele gdzie widać.

Bez szwów

pończochy i skarpetki nowe i nadrabianie po cenie umiarkowanej. — Miodowa Nr 3, od frontu, 3-cie piętro, mieszkania Nr 22. d1-6-269-

K O Ń

dobrze ujeżdżony pod wierzch i do zaprzęgu, jest do sprzedania w Łazienkach, pułk Ułański, 4-ty szwadron, u podoficera Sporysza. d1-3-266-

W Mleczarni

w Hotelu Kowieńskim, ulica Koźla Nr 1, dojenie krów: z rana o godzinie 6 1/2, w południe o 1-szej, w wieczór o 6 1/2; tamże śmietanki i mleka zbieranego można dostać. d1-4-271-

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia po cenie niższej kosztu,

25 łokci Materji

na Suknię, koloru bouton'd'or (złoty). Osoby interesowane, mogą się zgłosić pod Nr 7B, przy ulicy Zielnej, miesz. Nr 5, pomiędzy godzinami 10-tą i 12-tą w południu. d-215-1-1

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 23 Stycznia (4 Lutego) 1880 r., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na sprzedaż placu miejskiego w Warszawie, przy ulicy Solec pod Nr 2910A, mającego powierzchnię 874,4 sążni kwadr., czyli 11997 łokci kwadr. od rubla jednego za łokieć kwadr.

Konkurenci niebędący stawać do licytacji głośnej mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opiewające deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz plan, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. d-276-1-3

W Magazynie Francuzkim, ulica Hr. Berga, dom Hr. Krasieńskiego

FILTRY nowego systemu ALBERT

do klarowania wody, które można otwierać i oczyszczać dowolnie, (od rs. 4 kop. 50). Filtry metalowe Paryżkie i Filtry węglowe angielskie (od rs. 1 kop. 25). — **NB.** Osoby, które przed 1 Czerwca 1879 r. nabyły Filtry w Magazynie Francuzkim, mogą takowe zamieniać na Filtry „Albert”. — Przyjmują się wszelkie reperacje Filtrów. d-318-1-6

Ważna wiadomość dla Dam!

Po dwuletnim studjowaniu w Paryżu
otwieram Zakład

Kroju Sukien

i wszelkich fasonów. Od 8 lekcji podejmuje się kompletnie wyuczyć osoby niemające żadnych zasad. Wyrachowanie to techniczne P. Burzoa, tak zrozumiałe, że uczennica po 4 lekcjach krajów może bez poprawki; nie potrzeba dzieł i 1,000 rycin, gdyż na wyrachowaniu stanika, opiera się cała nauka, co żurnal przyniesie może. — Była Nauczycielka Instytutu w Puławach **ZALESKA**.

Nr. 97 Plac Zygmunta, gdzie Apteka. d-288-1-5

Jest do sprzedania

Suknia Fjolkowa

materiałna, zupełnie nowa, Koronki białe, i wiele innych rzeczy. — Ulica Widok domu Nr 2, a miesz. Nr 8, od frontu. d-294-1-2

Na ulicy Zielnej Nr 29, obok Marszałkowskiej, jest do sprzedania

Nawóz roczny

od krów 12-tu. — Wiadomość na miejscu. d-295-1-3

Znaczny dobór wyrobów fryzjerskich a mianowicie

Loków krawczowanych

para od rs. 1 kop. 50. — Ulica Podwal Nr 3. d-298-1-6

J. Kleszczyński.

Ser Śmietankowy

pod 8 rs., sprzedaje Skład **T. Grigotowicza**, gdzie również sprzedają się Koszyki Trzcinowe elegancie i trwałe, po cenach bardzo przystępnych. — Nowy-Swiat Nr 20. d1-3-265-

Wyprzedaż Mleka

świeżego i **Śmietanki**. — Żórawia Nr 25, stróż wakaże. d1-2-313-

Magazyn Ubiorów damskich,

M. Ciszewskiego przeniesiony został z ulicy Rymarskiej na ulicę Szeroką-Freta pod Nr 12, obok kościoła Ś-go Jacka. — Tamże przyjmują się **falbanki** do plisowania na maszynie. d-25966-6-10

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



Garnitur Mebli,

brokatową krytą, mało używaną, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, 2 noce Szafeczki, Umywalka, Stolik do kart, 2 Lustra, Dywan, Szeslong skórą kryty i Biurko, wszystko orzechowe. — Nowolipki Nr 25, mieszkania Nr 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu Smoczej. d3-3-27310-

Fisharmonja

zagraniczna, prawie nowa, palisandrowa, najnowszej konstrukcji, z bardzo pięknym i melodyjnym tonem, o 5 oktawa, jest do sprzedania, obeerzeć można od godziny 9-tej rano do 3-ej po południu. — Leszno Nr 28, miesz. 9, pierwsze piętro, nad apteką. d-214-1-3

Korzystny Interes!

W miejscu bardzo ożywionem jest do odstąpienia **Sielec** spożywczy i kolonialny, z całym urządzeniem. — Wiadomość w Sklepie, róg Złotej i Wielkiej Nr 6, w pałacu Vestali. d-281-1-3

Jest do sprzedania za przystępną cenę



Wałach

powozowy, maści gniadej, dobrze ujeżdżony w parze i pojedynczo, lat 5. — Wiadomość przy ulicy Mitej Nr 13. d-282-1-3

UCZEŃ

z patentem Szkoły Realnej, a obecnie uczeń Szkoły Handlowej Prywatnej, życzy udzielić korepetycje, lub przygotowywać do wstępnych egzaminów. Oferty proszę składać w Redakcji tegoż Kurjera pod lit. A. K. d1-3-292-

Potrzebna jest

BONA

do dozoru dzieci, z konwersacją Niemiecką, znająca także i krawiecczynę. — Blizsza wiadomość w Handlu Win A. Glaesera, ulica Nowolipie Nr 15, wprost Skweru. d1-3-277-

MAMKI

z pokarmem świeżym i starszym, z długami małymi i bez długu, są u Akuszerek przy ulicy Śliskiej Nr 31, mieszkania 10. d1-1-268-



Kwiaty Tanie!

Garnitury balowe od 1 rs. do 60 rs.
Girlandy ślubne „ 75 kop. „ 25 rs.
Bukiety do ręki „ 1 rs. „ 20 rs.
poleca

T. Górski,

Miodowa Nr 10, róg Kapitulnej. d1-4-285-

Fabryka Kwiatów

EWY ŁAPIŃSKIEJ,

Ulica Niecała Nr 7, gdzie Lecznica, poleca Szan. Damom Garnitury, Girlandy i Bukiety balowe, po cenach bardzo umiarkowanych. — Tamże potrzebne są **Dziewczynki** do nauki. d-310-1-12

Jest do sprzedania:

lub zamianę na dom w Warszawie, niewielki Majątek ziemski, położony w Gubernji Warszawskiej, powiecie Kutnowskim. — Wiadomość u Właścicieli Nowy Świat Nr 1, miesz. 12. d-283-1-3

Za niską cenę!

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania w dobrym stanie **Garnitur MEBLI** mahoniowych, nowego fasonu, t. j. Kanapa, 6 Krzesel, 2 Fotele i Stół. — Widzieć można codziennie w sali licytacyjnej, Miodowa Nr 11, d-287-1-2

Liście Paryżkie.

Wyprzedaż liści karnawałowych, aksami-tnych, czarnych, atlasowych, po cenach bardzo przystępnych u **Ludwika Grünberg**. Długa Nr 24, drugie piętro, w bramie. d-290-1-3

Dwa Magle

do sprzedania i wraz z mieszkaniem do odstąpienia zaraz. — Podwal Nr 12. d1-3-289-



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Mebie orzechowe,

Garnitur brokatową krytą, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Garnitur francuzki, Stolik do kart, Szeslong skórą kryty, para Łóżek i Suknia jedwabna. — Ulica Chmielna Nr 22, między Marszałkowską a Zgoda, wprost bramy na coko. d1-6-316-

Do sprzedania

Wyżeł (ponter)

siedmio-miesięczny, bardzo ładny, za przystępną cenę. — Wiadomość ulica Śliska domu i mieszkania Nr 36. d-286-1-1

Jest do sprzedania Suknia ślubna,

z materji wełnianej cienkiej, ubrana białym atłasem, na osobę wysoką. — Adres: ulica Podwal Nr 12 nowy, mieszkanie Nr 8, drugie piętro.
n-141-2-2

Do sprzedania razem lub częściowo:

KOZETKA,

dwie Napoleenki, Szafa oszklona, Łóżko mahoniowe, Sół przed kanapą i dywan, Krzesła gięte — Wiadomość ulica Ślińska Nr 37.
n-110-2-3

Wiadomość dla Osób kierujących budową domów, tak w Warszawie, jako też i na prowincji

Uprasza się o łaskawe nadsyłanie swych zleceń na oszklenie domów, wykonujących się na 1-go Lipca r. b.

Mając na składzie szkło oryginalne Belgijskie, w rozlicznych rozmiarach, jako też łagrowe krajowe, z fabryki renomowanej, gatunku wyborowego, robota uskutecznia się pod moim osobistym kierunkiem. Ceny dają możliwość najtańsze, za trwałość i dobroć materiałów i roboty poręczę. — Wiadomość W Składzie Szkła, Porcelany i Fajansu. Ulica Podwal Nr 7. — Z czem poleca się **ALEKSY BAYTEL.**
n-142-2-3

Algierka szopowa,

zupełnie nowa, jest do sprzedania. — Wiadomość w Zakładzie Krawieckim F. Bereznickiego — Ulica Podwal Nr 20, na 2-m piętrze.
n-2-2-183-

Wyprzedaż

Towarów zimowych, jako to: **Halek i Chustek** włóczkowych, **Ubrani** dziecięcych, **Koszuli i Kaptanów** wełnianych, jak również **Koszyków i Torebek** podręcznych dla dam, oraz wiele innych przedmiotów jedwabnych, aksamitów, plusze i t. p., po cenach znacznie niższych w Magazynie Rzemieślniczym, przy ulicy Chmielnej Nr 33, wprost ulicy Zielnej.
n-171-2-6

A. Horko,

fabrykant fortepianów, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 6, wprost kościoła S-go Krzyża, poleca fortepiany czarne i palisandrowe, fason krótki z białym metałem, ze 4-ma szpilkami, po cenach nadzwyczajnie umiarkowanych. n-12-54-



Fortepian

do sprzedania, czarny, nowego fasonu, z angielską mechaniką, o 7-miu oktawach z pięknym głosem. — Wiadomość przy rogu ulicy Elektrycznej i Orlej Nr 6, w Zakładzie Mlecznym.
n-2-3-101-

Są do sprzedania



2 Garnitury Mebli

i Sola urzędowej roboty, za cenę przystępną, u Tapicera. — Leszno Nr 19.
n-3-6-27358-

Kto ma do sprzedania

DOM

murowany, w dobrym miejscu, procentujący, w szacunku do 16,000 rubli, raczy zgłosić się na ulicę Górą pod Nr 7D, do byłego Właściciela.
n-2-4-27353-

Jest do odstąpienia dla nagłej słabości zdrowia

PIEKARNIA

z całym urządzeniem i z gospodami, obrotu rocznego do 40 tysięcy rubli, raczy zgłosić się dla niefachowego. — Wiadomość na Kanonji, w Redakcji Doniesień Warszawskich Nr 4.
n-84-2-3

Jest do sprzedania bez pośrednictwa

Willa (Kolonja)

w najpiękniejszej okolicy, blisko Willanowa, 10 wiorst od Warszawy. Dwór, zabudowania gospodarsze, ogrody w zadawalającym stanie. — Wiadomość przy ulicy Tłomackiej Nr 2, mieszkania 9, na 1-szem piętrze, między godziną 3 a 5.
n-98-2-3

Pozostawiono do sprzedania

GARNITUR MEBLI orzechowych za rs. 70, Szafa duża orzechowa za rs. 40, Komoda orzechowa za rs. 20, Biurko o pięciu szufladach za rs. 20. — Widzieć można w Sali licytacyjnej, przy ulicy Miodowej, dom Lessera.
n-2-3-75-

LA VELOUTINE

jest to specjalny puder ryżowy przygotowany z bismutem w skutek

czego działa zbawicznie na skórę.

Przystaje niedostrzegalnie,

i na łaje cerze

świeżość naturalną

Ch. FAY

WYNAJAZCA

PARIS, 9, Rue de la Paix.

—24321—6-6

Do wynajęcia w każdym czasie:

Wozownia

na kilka powozów i Stajnia na cztery konie, przy ulicy Chmielnej Nr 12. — Wiadomość na Marszałkowskiej Nr 53, mieszkania 3, drugie piętro: od frontu.
n-23-3-3

Maszyna do szycia

systemu Singera, ręczna, mało używana, jest do sprzedania za przystępną cenę. W Składzie bielizny i haftów Józefiny, Ulica Nowo-Senatorska Nr 4.
n-58-2-3

Pianino

palisandrowe, paryżskie, o 6 1/2 oktawach, do sprzedania za cenę 275 rubli. — Wiadomość przy ulicy Hożej w domu Nr 15, róg Kruczej, w lokalu Nr 23 na 2-m piętrze.
n-27399-3-3

Do sprzedania:

Suknia zielona jedwabna, nieużywana rs. 45, **Toaleta** damska i **Tahoret** do fortepianu szrubowany. — Wiadomość Piwna Nr 19, pierwsze piętro od frontu. n-25-3-3

Kredyt wekslowy in blanco

udzielony być może solidnym firmom przez zagraniczne domy w Londynie, Paryżu i t. d. — Oerty w niemieckim języku ekspedjować należy do **F. Karola Müller, w Charkowie.**
n-27436-3-4

Rs. 3,400

jest do wypożyczenia razem lub częściowo, na pierwszy numer hipoteki, domu w Warszawie, lub zaraz po Towarzystwie — Wiadomość od 3-iej do 5-iej codziennie, ulica Nowolipie Nr 70, stróżka wskaże. n-27299-3-3

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI massiv orzechowy, aksamitem kryty, złożony z kanapy, 2-eh foteli, 6 krzeseł, 2 napoleonek, stołu i lustra. — Wiadomość przy ulicy Świętojerskiej, w domu pod Nr 16, na 1-m piętrze od frontu, mieszkania Nr 1.
n-3-3-27387-

Ważna wiadomość dla pp. Kapitalistów!

Do interesu komisowego potrzebna jest suma rs. 7,500, od której to opłacać się będzie żądane procenta, lub też można przyjąć dającego kaucję na prawach współnika z nadmienieniem, że suma powyższa ulokowaną będzie w Banku Polskim, jako gwarancja na imię dającego takową. — Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 24, 1-sze piętro, mieszkania Nr 4, w godzinach od 12 do 5 wieczorem.
n-3-3-27439-n

Do sprzedania

przy ulicy Leszno Nr 40, w 2-m podwórzu: **Tokarnie** nożne z przyrządami z zagranicy sprowadzone, **Warsztaty** stolarskie, **Meble**, **Pilki**, **Szruby** większe i małe, **Szafki** na narzędzia, **Kalibry**, **Lajncegi** i różne narzędzia, wszystkie to przedmioty mało używane; oraz są przedmioty nowe: **Żelazo** cienkie okrągłe i **Pilniki** zagraniczne, **Szrubki** stalowe i żelazne, **Korby** i **Sztangi** do maszyn do szycia, **Model** mosiężny na maszynę czapniczą Wilkes Gips.
n-3-3-27434-

Potrzebna jest suma

RS. 5,000

na majątek ziemski, w pierwszej połowie szacunku. Hipoteka w Warszawie. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 22, mieszkania Nr 4.
n-3-3-27429-

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Zabezpieczenie ciała od wpływów zewnętrznych. — Nadanie skóry gładkości, świeżości, młodości i piękności

jest zadaniem

Crème Simon.

à la Glycerine

i dodatkowego środka

Poudre de riz Figaro.

Simon. Paryż, 36 rue de Provence w Warszawie, wyłączna sprzedaż u pana **Aleksandra Kocho**, Nowo-Senatorska Nr 4.
n-12-27456-

Do wszystkich Sklepów

Stowarzyszenia „Merkury”

nadeszły

Sledzie Angielskie,

i sprzedawane są po **kop. 3 za sztukę.**
n-24119-15-0

W pracowni M. Stelli,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 37, jest do sprzedania: **suknia** popielata pou de soie i **ponsza** biała, materja ponsowa podbita, prawie nowa, oraz **dywan** ręczną robotą i **szlafrok** dymkowy zupełnie nowy, wszystko za bardzo umiarkowaną cenę. — Tamże potrzebna **Panna** uzdatniona do krawieczyzny.
n-27443-3-3

Maszyna Parowa

o sile 18-tu koni, wisząca, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, z powodu zmiany interesu. — Wiadomość w Warszawie, u **p. Eisenmanna, Nalewki Nr 31.**
n-27481-2-3

Do sprzedania

Korzystny Interes w Warszawie,

dla Kucharza, Cukiernika, lub obznajmionego z handlem, a posiadającego 2,000 rs. i do wydzierżawienia Kuchnia na przystępnych warunkach. — Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 7, w Mleczarni. n-3-3-27298-

Obiady prywatne

prawdziwie po gospodarstwu, na maśle urządzone, jeszcze dla dwóch lub trzech osób, po kop. 30. — Ulica Włodzimierska, domu Nr 3, mieszkania Nr 6. n-3-3-27491-

U Akuszerki O. Gumińskiej

jest Pokój osobny, z wszelkimi wygodami, dla osób spodziewających się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę. — Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania Nr 14. n-4-4-27500-

Bardzo tanio do sprzedania, razem lub częściowo

Puch świeży.

biały, i szary, czysty, Puch mieszany i pierze niedarte, oraz skórki baranie (karakoty). — Złota Nr 13a, w oficynie prawej, mieszkania Nr 9. n-27269-5-6

Portjery i Lambrekin

aksamitne, prawie nie używane, z gzymami złożonemi, z chwastami i pasmanterją, do sprzedania o 40% niżej kosztu, w Sali licytacyjnej ulicy Miodowa Nr 11.
n-3-3-27403-n

Meble

pół garnitur mahoniowy i cały orzechowy, jest do sprzedania. — Wiadomość Praga Nr 214ab, ulica Żabkowska, stróż wskaże.
n-27477-2-3

Bardzo tanio niżej kosztu, są do sprzedania



2 Garnitury Mebli

używanych, oraz **Szeslong** i **Kozeta**. — Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego.
n-27487-3-6

Jest do odstąpienia

Warsztat Kowalski

z naczyniem, w korzystnym miejscu, zaraz, lub od 8-go Stycznia. — Ulica Wronia Nr 8, wiadomość u utrzymującego kuźnię.
n-27485-3-3



FORTEPIAN

do sprzedania. — Nowogrodzka Nr 29, mieszkania Nr 8. n-2-2-27365-

Jest do sprzedania

Suknia czarna

kaszirowa i **KAPTAN** syberyjowy za przystępną cenę. — Wiadomość: Stare-Miasto Nr 2, mieszkania 1. n-2-2-27448-

100

ZYRANDOLI

Kościelnych i Salonowych

Bronzowych i Kryształowych

w różnych fasonach i wielkościach

od rs. 20 do rs. 400

oraz

Kandelabry i Świeczniki

ścienne,



**POLECA
SKŁAD HURTOWY
BRACI LESSER,**

przy ulicy Rymarskiej.
n-27444-2-3

ZAKŁAD LITOGRAFICZNY

E. Jagielskiego,

przy ulicy Aleksandry, wprost Szpitala Dzieciennego pod Nrem 16. Zawiadamia Szanowną Publiczność, że druga edycja gry towarzyskiej pod tytułem „Loterja Kłasyeczna”, wyjdzie dnia 31 Grudnia t. j. we Środę, po cenie rs. 1 kop. 45, którą nabywać można w Samym Zakładzie. n-27247-3-3

Nowo-urządzona

KUŹNIA

do odstąpienia przy ulicy Walewów Nr 4.
n-6-6-27157-

Jest do sprzedania.

Bulgarska kurteczka aksamitna, ozdobnie i suto złotem naszywana, mogąca służyć do kostiumów. — Wiadomość przy ulicy Nowy Świat Nr 12, w lewej oficynie, mieszkanie Nr 4, 2-gie piętro. n-27277-5-6

Jest do sprzedania w każdym czasie

2,000 sztuk Drzewa

budulecowego, z lasu nad samą Nawią położonego, gdzie jest własna binduga; odległości od Warszawy mil 10. — Wiadomość poznać można u stróża domu przy ulicy Wspólnej Nr 22 nowy. n-3-3-27465-

Do wynajęcia

Kostjomy Krakowskie

nowe, po cenach bardzo przystępnych. — Ulica Szeroka Freta, w Magazynie Mód Nr 12, A. Pęszńska. 3-3-27345-n

Skład Materiałów Aptecznych A. F. GALLE

W WARSZAWIE

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego,
P O L E C A :

Najlepsza oliwa prowanska.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i młynat— butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy porzeczkowy, na butelki.
Sól stołowa, chemicznie czysta, w najmniejszym proszku, śnieżnej białosci, w oryginalnym angielskim opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Kollenderski, prawdziwy pszenany, w paczkach jednofuntowych i ryżowy angielski.
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuskie Perfumy i Olejki do włosów, na funty i luty.
Olejki do wody Kolonńskiej, (6 łutów na garniec, najlepszego spirytusu)
Proszek Perski Dalmacki i Kaukaski.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
Masa do zaprawiania posadzek, zwykła olejna i terpentynowa.
Benzyna we flaszkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materiał apteczny, przetwory chemiczne i Farby.
Atrament do znaczenia bielizny.
Pigułki niezawodne do wytopienia szczurów i myszy.
Masa szwedzka do skór i kopyt konskich.
Tynktura na mólę i pluskwy.
Oliwa do maszyn do szycia.
Woda Jawajska do prania. 12—0 — 21142 —

Piękne
Długie
i
Gęste
Włosy

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu, są niezaprzeczącą ozdobą każdego, lecz najczęściej wyniszcza je do szczytu łupież, czyli łuszczka, sypiąca się z głowy. Łupież jest niezawodną oznaką osłabienia korzonków włosowych, dla tego działalność takowych ustaje na zawsze. Dla zabezpieczenia zupełnemu wytłuszczeniu, należy natychmiast, przy pojawianiu się łupieża, zmywać włosy kilkakrotnie ATENSKĄ WODĄ tylko nie spirytusową, lecz czystą roślinną, znajdującą się jedynie w składzie perfumierji DOBRZAŃSKIEGO, przy ulicy Wierzbowej. ATENSKA WODA, w pierwszym użyciu wstrzymuje wyłaznienie włosów, a przy użyciu Topolowej lub Rzepakowej pomady, (obie dostać można w tymże składzie) przyspiesza bystry ich porost—dopełniając z procentu ubytek poprzednio utraconych włosów. D—25522—6—6

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. Mrozowskiego,

Miodowa Nr 6.

Ma zaszczyt polecić

Słynną

WODĘ KOŁOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ,

w niczem nieustępującą prawdziwej kolonńskiej.

00—0 —19120—

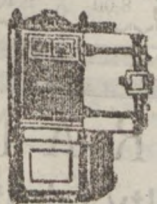
RESTAURACJA

zwana „POD MOSTEM”.

W nowo odrestaurowanym lokalu, są obiad, po przystępnej cenie, oraz piwo na kufle i bufet obficie zaopatrzony we wszelkiego rodzaju jedzenia.—Tamże jest bilard i muzyka.—Podwal Nr 13.—Flaki w Niedziele i Czwartki.

Restaurator Franciszek Babczyński.
D—179—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Dom murowany.
w środku miasta, przynoszący dochodu rs. 4,000, z placem pod budowę lok. 5,000, do kupna jest potrzeba rs. 13,000.—Bliższa wiadomość ulica Aleksandra Nr 6, stróż wskaze. Tamże jest do zbycia Fortepian o 7 oktawach, krótki, za przystępną cenę. D—174—2—3



SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych
ogniotrwałych
Roberta Bothe,

Nowy-Swiat Nr 38.
Wielki wybór. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą. D21—4—24367

Z powodu zwinięcia Mleczarni są do sprzedania zaraz **dobrze, mleczne,**
K R O W Y,
pojedynczo, lub ogółem.—Tamże jest do wynajęcia od 8-go Stycznia r. b. mieszkanie i stajnia po krowach.—Wiadomość w Mleczarni, Nowo-Senatorska Nr 4.
D—184—2—3

SKŁAD I FABRYKA

Instrumentów Muzycznych

HERMANA REICHEL & Comp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 81.

Posiada znakomity wybór Instrumentów smyczkowych, tak nowszych zagranicznych, jak i własnej fabryki, jako też dawnych włoskich, poczynając od cen najprzystępniejszych. Są także skrzypce dla dzieci. Pianina z fabryk pierwszorządnych zagranicznych, Fisharmonje, Gitary, Cytry, Struny włoskie wyborowe, Kalafonia i wszelkie przybory muzyczne, Pulty do nut i różne Pudełka do instrumentów.
Wszelką korektę przyjmuje i wykonywa ze znaną już dokładnością.

Z czem poleca się

Herman Reichel & Comp.

K—24637—6—6

KAPSUŁKI I PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

Doktora Clin

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu.—Nagroda Montyon

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, z bromku kamfory używają się w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych, oraz w następujących przypadłościach: astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kłuszkach, epilepsji, hysterji, konwulsjach, zawrotach głowy, zagnieżdzeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg moczowych i na uspokojenie całego organizmu.

Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jako gwarancja zaopatrzony jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et C^{ie} i medalem nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C^{ie} ulica Rassyna Nr 14.—w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierżputowskiego drogistów i w Apteczce p. K. Lilpop gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne d-ra Rabuteau.

U—0—3910—

(Gazeta Lekarska)

EAU DE BOTOT

Seule
véritable

Unique Dentifrice approuvé par l'Académie de Médecine de Paris.

POUDRE DE BOTOT

Dentifrice
au Quinquina

Entrepôt : 229, rue St-Honoré.

Exiger

Dépôt : 18, Bara des Italiens (Paris) la Signature :

Botot

—20634—1—0

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych, nieszkodliwych, zupełnie wolnych od arszeniku

FARB ANILINOWYCH,

poruczyliśmy Domowi Handlowemu A. F. GALLE w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem,” gdzie hurtowne zamówienia przyjmowane będą i żądający otrzymywać mogą cenniki i próby tychże kolorów.

Dla rozpowszechnienia użytku Anilinowych farb, na jakie one zasługują, takowe sprzedają się pojedynczo w małych puszkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni z drukowanym przepisem na każdej puszcze, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane.

Berlin, dnia 1 Lipca 1879 r.

Akeyjne Towarzystwo wyrobu Farb Anilinowych
w Berlinie.

D—0

D—21144—

Eliksir i Proszek do Zębów,

Dentysta S. Rotheim Królewska Nr 37, chronią od gnicia, dziąseł i psucia się zębów, oczyszczają z kamienia winnego i z plam czarnych. Nabyć można w Składowach Aptecznych u pp. Sierżputowskiego, Krak.-Przedm. Nr 15; Centnerszwa, Tłomackie Nr 9; Welta, Nalewki Nr 7; Goldringa, Kak.-Przedmieście Nr 23; Gardowskiej, Krakow.-Przedm. Nr 93; Benzefa, Senatorska Nr 20. D—26823—6—6

POSZUKUJE SIĘ

jednego większego lub dwóch mniejszych Pokoi, na Warsztat Mechaniczny, Lokal może być od frontu, lub w oficynie, warunk, aby nie był zbyt oddalony, od rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Hr. Berga ulicy.—wiadomość w składzie maszyn do szycia Polaka Schmidt.—Krak.-Przed. Nr 7.
D—16—2—3

Przy ulicy Bielańskiej Nr 8,
pierwsze piętro.

Magazyn
MEBLI

Antoniogo Mursztyna,

poleca się z wielkim wyborem MEBLI krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe po umiarkowanych cenach. D—27328—5—6

!!!Do sprzedania!!!
5 Garniturów Mebli

oraz szesłangi, sofy, kozety, otomany, szafy, kredensa, łóżka, stoły i inne meble, po cenach jak najniższych.—Ulica Marszałkowska Nr 49, pomiędzy Zioma a Sienna
D—204—2—3
TRZASKA

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„K S A W E R A“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 11-0 — 17836 —

Wyżymaczki i Magle pokojowe

oryginalne Amerykańskie

poleca

DOM HANDLOWO-KOMISSOWY

Nasion, Maszyn i Narzędzi Rolniczych

A. RODKIEWICZ.

5-6

ULICA MIODOWA Nr 15. — 27050 —

Świeży tegoroczny oczyszczony

TRAN RYBI

tak żółty jako i biały parowy, otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIK SPIESS i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła Ś-go Andrzeja.

! CENY ZNIŻONE !

n-26565-6-0

Gwarancja. Rozpłaty na dogodnych warunkach. Dokładna Nauka.

Maszyny	do Pończoch	od rs. 40 do rs. 215.	Maszyny
	„ Rękawiczek	„ 70 „ „ 110.	
	„ Szycia nożna	„ 35 „ „ 45.	
	„ „ ręczna	„ 3 1/2 „ „ 23.	

Pulpity do nut od rs. 3 1/2 do rs. 6 1/2. Oliwa od kop. 20 do kop. 60.

Skład Maszyn.

n-27320- 10. Miodowa Nr 10, 1-sze piętro. JULIAN BERG 3-6

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIK SPIESSA i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła

PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowanską w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolonjską, powszechnie uznaną mającą.
Ekstrakt do wody kolonjskiej (najlepszy sposób i przygotowania w domu wody kolonjskiej).
Perfumy francuskie na wagę.
Elixir z kwasem salicylowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.
Benzyna do wywabiania plam na flaszki i lunt.
Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okoya do czyszczenia i ostrzenia noży.
Farbki, Krochmali i Błyszcz do bielizny.
Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materiały apteczne używane w gospodarstwie i gorzelnictwie.

n-26566-5-0

ŁAZNIE i ŁAZIENKI
BRACI WRÓBEL,

przy ulicy Rybaki Nr 14.

otwarte codziennie od godziny 8 rano do 11 wieczorem, a w Niedziele i Święta,

otwarte są tylko wanny, w czasie jak wyżej.

Biletów Abonamentowych na sztuki, nabywać można we wszystkich Kioskach, oraz handlach pp.: Fr. Krupeckiego, Leszno Nr 2; A. Ruszkowskiego, Miodowa Nr 6; Drzewieckiego, Freta Nr 27; Sępińskiego, Nowe-Miasto; Szleifsteina, Długa Nr 11.

Uwaga. Dla łatwiejszego rozpoznania, front Łazni pomalowany olejno na czerwony kolor.

n-25458-9-0

- VI -

PIEKARNIA KRAKOWSKA

PAŃSKA Nr 11,

ma honor niniejszem zawiadomić Szanowną Publiczność, że oddtąd w tejże Piekarni będzie wypiekane pieczywo trzy razy dziennie, tak, że ostatni raz będzie rozwożone o godzinie 5-tej po południu.

n-152-2-4

Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych

WŁ. ADAMSKIEGO,

przy ulicy Chmielnej i róg Wielkiej, vis-à-vis Komory Celnej.

Zaopatrzwszy starannie swój skład w Wina Szampańskie, prawdziwe francuskie różnych marek, Bordowskie czerwone i białe, Reńskie, Hiszpańskie, Węgierskie, stołowe z wybornym smakiem, garniec od rs. 3 do rs. 5.— Masłaczki stare, Portweiny, Keres, Maderę, Porter i Piwo Angielskie oryginalne, oraz Piwo krajowe w różnych gatunkach, Araki, Cogniak, Sliwowie, Wódki francuskie na różne ceny, Likieri francuskie, włoskie i krajowe, oraz Wódki różne, miejscowe Bakalie doborowe świeże, Sardynki francuskie w oliwie, Łosoś w oliwie, Makrele, Sery różne, Buljon francuski, Trufie, Szampiony i Groszek francuski w puszkach i na funty, oraz Soje angielskie różne, Gruszki i Sliwki suszone, Powidła Węgierskie i Miód Lipiec, Musztarda francuska, angielska i krajowa, Oliwa Nicejska, Wierge i Ocet francuskie, winne, estragonowe i zwykłe, Makarony włoskie i krajowe, oraz wszelkie towary korzenne.

CENY UMIARKOWANE.

Przy handlu w urządzeniach pokojach gościnnych wydawane są potrawy gorące w każdym czasie; oraz przyjmuje się wszelkie zamówienia na Wieczorki lub Wesela pod względem napoi, win, jak również majonezów i wszelkich potraw na gorąco. Polecam także istniejący w moim handlu Kantor Pism periodycznych.

n-24489-8-0

Z uszanowaniem Wł. Adamski.

38.

PIASECKA.

Nowy-Swiat,

Piasecka i Grabowska.

38.

BUCIKI BALOWE.

UCZENNICE przyjmują się.

n-135-2-3

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY pod firmą

A. PUCJATA,
Ulica Nowy-Swiat Nr 34, wprost Chmielnej.

Wykonuje dokładnie i po cenach najniższych oprócz zwykłych portretów w rozmaitych formach: Wizerunki znanych ludzi, reprodukcje obrazów, kopje z lot: grafii pomniejszone lub powiększone, widoki, kopje planów, fotografije modeli, sztukaterji, wyrobów gipsowych, drewnianych, metalowych; fotografije wystaw sklepowych, machin, przedmiotów na okaz; fotografije dla ułatwienia w drzeworytnictwie, wizerunki przedmiotów starożytnych, modele dla artystów z natury, i t. d., i t. d.

Wszystko to rozmaitej wielkości, poczynwszy od najmniejszego formatu aż do formatu arkusowego.

Ceny przy wykonaniu roboty w samym zakładzie są następujące:

Fotografie na	1 tegzem.	Następne
długość	kop.	kop.
do 3 1/2 cali	0,50	0,15
od 3 1/2 do 5 1/2 cali	1,00	0,30
od 5 1/2 do 8 cali	2,00	0,60
od 8 do 14 cali	4,00	1,20
od 14 do 18 cali	8,00	2,40

Osobom handlującym i zamawiającym znaczne partie odstępnie się stosowny rabat.

Wrazie potrzeby wykonania roboty po za zakładem, cena zależy od umowy.

n-26552-4-6

TRAN RYBI

tak żółty jakoteż i biały parowy

POLECA

Skład Materiałów Aptecznych

HENRYKA WELT

Nalewki Nr 2239 nowy 7, wprost Ogrodu Krasińskiego.

11-12

— 19603 —

Kantor Komisowy Dobrzańskiego,

KAUCJA 7500 rs.

Spełnienie wszelkich zleceń w zakresie handlu i przemysłu. Rekomendacja obowiązków prywatnych. Strzeżenie sług wyborowych. Pożyczka pieniędzy pod załóg ruchomości od 5 rs. do 50 tysięcy. Kupno kwitów lombardowych i kuponów 5% za 6 miesięcy i za rok naprzód. Kantor otwarty codziennie od 9 rana do 8 w wieczór. Kassa od 11 do 2 po południu.

Nowo-Senatorska, hotel Litewski. — Tamże do sprzedania **DRUKARNIA LITOGRAFIJA**, 6 maszyn do druku i litografji, 10 tysięcy funtów trzcionek, 10 regalów z całym kompletem i urządzeniem, za 7500 rs. d-27098-5-6

OBJAŚNIAJĄCY Z DNIEM 20 B. M.

SKŁAD WIN, TOWARÓW KOLONIALNYCH I DELIKATESÓW

po p. **LEMAŃSKIM**, przy ulicy Granicznej Nr 14.

zaopatrzony go w świeże i doborowe towary a mianowicie:
Cukier i mączkę wszystkich marek, Herbatę firmy Braci K. S. Popow, L. Krupeckiego i własnej, Kawa począwszy od Mocci Arabskiej, a skończywszy na zwykłej Rio. Wszelkie towary kolonialne, Trufle francuskie (du Perigord). Groszku francuskiego w soku naturalnym i masle. Oliwki marynowane i faszerowane. Soje i Piki, angielskie oryginalne. Oliwa prowanska i francuska. Vierge na kamienie, funty i butelki. Ocet winny i Estraganowe.
Ryby i Raki morskie, Paszety Sztrasburskie, Musztardy francuskie oryginalne i krajowe, Makarony włoskie i ruskie, Włoszczyzna francuska prasowana, Julienne, zastępująca w zupełności świeżą.

Sery Roquefort francuski, Szwajcarski, Zielony, Kreuterkaese, Limburgski i Bryndza węgierska, Sardynki francuskie rozmaitych marek, Serdele Brabanckie i Sledzie pocztowe. Kawior Astrachański świeży, Pomarańcze i Cytryny na skrzynki kopy i sztuki.

Wina z renomowanych piwnic pp. Simon i Stecki. Węgierskie, Francuskie, Hiszpańskie i Włoskie, Rummy i Araki oryginalne, Porter i Piwo Angielskie.

Polecam po cenach jak najprzystępniejszych. Oparty na długoletnim doświadczeniu, a posiadając odpowiedni kapitał do prowadzenia powyższego interesu, śmiało odpowiedzieć mogę żądaniu Szanownej Publiczności, z czem polecam się łaskawym jej względom.
d-27368-5-6 **STANISŁAW STAYBEL.**

TRAN RYBI LEKARSKI Z BERGEN

tegoroczny,

zółty, naturalny i biały parowy,

otrzymał i ma zaszczyt polecić

Skład Materiałów Aptecznych

A. F. GALLE,

ulica Senatorska Nr 18, pod Słoniem.

14-0

— 21143 —

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, pozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Nie było i nie będzie!

Nie doskonałego pomiędzy wszystkimi kompozycjami i wynalazkami dotyczącymi się upiększenia ludzkich twarzy, jak **BRYLANTOWY KREM**. Jest to nieoceniony kosmetyk dla osób, na których twarzy czas pozostawił ślady swojej nieubłaganej działalności. Zacierając on tak sztucznie i tak misternie ślady wędrującej cery, nadaje jej tyle barwy i blasku młodości, szczególnie przy oświetleniu wieczornem, że najprzenikliwsze oko ulegając złudzeniu, zaprzysięgnie w tej sztuce naturalną młodość i piękność. 1 rs. 50 kop.

VELOUTINE odznaczający się tem, że złożony bez przymieszki bismutu i wapna, nie zrypuje się z twarzy, pozostawiając trwałą i naturalną białość. Cena z puszką rs. 2, pojedynczo rs. 1 kop. 50.

Główny skład w Warszawie, Magazyn à la Renaissance Dobrzańskiego, ulica Wierzbowa, hotel Angielski. — Handlującym odstępować się stosowny rabat. d-25322-6-6

BLEU D'ARGENT

Proszek do srebrzenia.

Srebro stołowe, Lichtarze i wszelkie naczynia platerowane, naj-silbrowe, mosiężne, miedziane, cynkowe i brązowe, powyższym proszkiem posrebrzają się na poczekaniu bez żadnych przyrządów. Każde pudełko zawiera bardzo łatwy przepis użycia. Proszek ten nie zawiera ani merkurjuszu, ani kwasu pruskiego, napotykanym w podobnych preparatach; zatem bez wszelkiej obawy do sztućców stołowych może być używany.

Sprzedaż hurtowa i pojedyncza u

A. F. GALLE w Warszawie,

W Składzie Materiałów Aptecznych, Senatorska Nr 18 pod Słoniem.

13-0

— 21145 —

Dwa Pokoje

z meblami, na parterze, do wynajęcia od 1 stycznia, przy ulicy Wareckiej Nr 18, stróż wskazuje. d-27-2-2

Dwa Pokoje,

przedpokój, umeblowane, z osobnym wejściem, w oficynie, na dole. — Ulica Bracka Nr 12. d-145-2-3

Pokój

duży, z balkonem, bardzo porządnie umeblowany, z samowarem, opalem i usługą, do wynajęcia w każdej chwili. — Wiadomość ulica Widok Nr 19, mieszkania Nr 7. d-111-2-3

POKÓJ

z balkonem, porządnie umeblowany, z samowarem opalem i usługą, do wynajęcia w każdej chwili. — Wiadomość ulica Widok Nr 19, mieszkania Nr 7. d-112-2-3

Jest zaraz do wynajęcia

POKOIK

świeżo odnowiony, z oddzielnym wejściem, za rs. 6 miesięcznie, przy placu 8-go Aleksandra, róg Mokotowskiej Nr domu 23, stróż wskazuje. d-205-2-3

Róg Tamki i Aleksandrii Nr 4, mieszkania Nr 9, dla przyzwoitego człowieka jest do wynajęcia zaraz

POKÓJ

duży, ciepły i suchy, za rs. 10 miesięcznie. — Tamże jest do sprzedania Fortepian mahoniowy, fabryki Buholtza, o 6 i pół oktawach za rs. 75. d-138-2-3

Do wynajęcia każdego czasu

Pokój

na 1-m piętrze od frontu za rs. 8 miesięcznie. Wiadomość w mieszkaniu Nr 4. d-2-3-128-

Dwa Pokoje

zaraz do wynajęcia, z meblami lub bez, przy ulicy Świętokrzyskiej Nr domu 7, na 2-m piętrze od frontu. d-2-3-173-

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia, od każdego czasu, przy ulicy Marjańskiej Nr 7 wowy, lokalu Nr 5.

MIESZKANIE

składające się z 3-ech Pokoi, przedpokoju, kuchni i 2-ech schowanków za rubli rs. 380 rocznie. d-3-3-3-3

Różne Lokale

w nowo-wyremontowanym domu do wynajęcia blisko ogrodu i Żelaznej bramy, trzeci dom od Granicznej. — Ulica Grzybowska Nr 8, stróż wskazuje. d-5-6-27297-

Potrzebny jest

Pokój umeblowany

z usługą, samowarem i opalem w bliskości rogu Nalewki i Długiej za cenę od 10 do 15 rubli miesięcznie. — Oferty uprasza się składać w Redakcji Kurjera pod lit. G. H. d-3-3-27467-

Do najęcia od 8-go Stycznia 1880 r., Chmielna domu Nr 9, na 2 piętrze od frontu

LOKAL

z 6 pokoi, przedpokoju, pasażu, spiżarni i kuchni za rs. 800 rocznie. — Wiadomość w tymże domu w lokalu Nr 5. d-27478-3-3

Poszukuje się jednego dużego

Pokoju

bez mebli, od frontu, na 1-m lub 2-m piętrze, na Krakowskim-Przedmieściu, między Świętokrzyską i Królewską, lub na Królewskiej, w bliskości Krakowskiego-Przedmieścia. — Wiadomość w Sklepie mezbym do szycia Polaka i Schmidt, Krakow-Przedm. Nr 7. d-13-2-3

Bednarska Nr 3.

Pokój o dwóch oknach, na 1-m piętrze, z różnymi sprzętami gospodarskimi, w lewej oficynie, Nr 20 mieszkania, do najęcia w każdym czasie. — Wiadomość na miejscu. d-2-3-81-

Potrzebne jest od Wielkonoce

Mieszkanie

na dole, lub na 1-m piętrze, w zdrowym punkcie, suche, składające się z 7 m. pokoi, przedpokoju i kuchni, ze zlewami i wanną, oraz stajnią i wozownią. Zgłosz się do domu p. Blocha, róg Marszałkowskiej i Królewskiej na 2-gie piętro. d-2-3-35-

APARTAMENT

na pierwszym piętrze, od frontu, z balkonem, świeżo odrestaurowany, ciepły i suchy, złożony z 6 Pokoi, pasażu i kuchni, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Zakroczymskiej po-l Nrem 15. d-27386-3-3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od każdego czasu dwa

Lokale,

składające się z 4-eh i 5-ciu Pokoi z przedpokojem, alkową spiżarką, wygodną z wasserklozetą i Pokoik z wanną na kąpiel i Pokoik dla sługi i kuchni, a to przy ulicy Złotej, pod Nrem 9a. — Wiadomość u Radey domu. d-32-2-3

Trzy Pokoje,

przedpokój i kuchnia z wodociągiem i ziewem, są do wynajęcia zaraz. — Wiadomość przy ulicy Szpitalnej pod Nr 3, mieszkania Nr 7. d-3-3-49-

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE,

całe pierwsze piętro, składające się z kilkunastu obszernych i wysokich pokoi, z kilkoma oddzielnymi wejściami, może być ono podzielone i na kilka osobnych mieszkań. — Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 15, u właścicieli domu. d-131-2-3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Nowego-Roku

APARTAMENT,

przy ulicy Widok Nr 3, na 1-m piętrze od frontu, kompletnie umeblowany, miesięcznie lub kwartalnie. — Wiadomość na miejscu przy ulicy Widok Nr 3, mieszkania Nr 3. d-3-3-27404-

Wyższego zakładu z Petersburga

Akuszerka

przyjmuje do siebie Panie, spodziewające się słabości, Krakowskie-Przedmieście Nr 19, drugie piętro, front, mieszkania Nr 5. d-27411-4-6

Pokój

wygodny, ciepły, z osobnym wejściem, do najęcia każdego czasu. — Złota Nr 43, mieszkania Nr 17. d-27486-3-3

Od Św. Jana 1880 r. przy ulicy Senatorskiej do wynajęcia

Apartment

frontowy, duży, elegancki, składający się z 16 Pokoi, z kuchnią, z 4-ma wchodami, ze schodami li tylko do tegoż Lokalu prowadzącymi, z urządzeniem gazowym w całym Lokalu, który może być wynajęty na jakiś Zakład, tak Gastronomiczny, jako też na Magazyn Mebli, lub też podobne Zakłady. — Adres wskazuje Redakcja tegoż pisma, między godziną 6-tą a 9-tą wieczorem. d-26353-2-2

Dwa duże POKOJE

na 1-m piętrze, zlew i woda, za rs. 16 miesięcznie, z meblami za rs. 26, zaraz są do wynajęcia na kwartał i inne pojedyncze Pokoje do najęcia. — Wiadomość nad Wisłą, Łazienki Kurtza, u Właścicieli. d-3-4-27290-

Mieszkanie

do wynajęcia zaraz, przy rodzinie, dla osoby pociągającej, pożądanego i moralnego prowadzenia; oraz do sprzedania Garnitur Tumakowy, Kolnierz skunksowy, Szal turecki, Suknie i różne drobiazgi damskie. — Smolna Nr 7, mieszkania Nr 5. d-2-3-73-

Pokój

kawalerski ładny, z usługą, do najęcia w każdym czasie. — Nowy-Swiat Nr 7, mieszkania także 7, szwajcar lub stróż wskazuje. d-3-3-27503-

Zaraz do wynajęcia

Pokój

starannie umeblowany, z opalem, usługą, na żądanie ze stołem. — Plac Św. Aleksandra Nr 8, stróż wskazuje. d-26944-5-5

Od 1-go Lipca n. s. 1880 r.

Do wynajęcia:

a) w nowym pawilonie hotelu Angielskiego od ulicy Trębackiej:

1) całe pierwsze piętro, stanowiące urządzone z wielką elegancją i komfortem apartament składający się z 14 pokoi, z kuchnią, pasażem, łazienką, wodociągami, urządzeniem gazowym i wszelkimi innymi wygodami gospodarskimi. Na żądanie może być dodana stajnia i wozownia.

2) mieszkania na parterze złożone z 8 pokoi, z przedpokojem, kuchnią, łazienką i wszelkimi innymi wygodami gospodarskimi.

b) w samym gmachu hotelu, od ulicy Wierzbowej:
Sklep z obszernymi składami w dziedzińcu. Wiadomość u rządcy domu na miejscu, przy ulicy Wierzbowej pod Nr 4, lub w kantorze domu bankowego, w domu Neprosa, róg Senatorskiej i placu Teatralnego, 1-sze piętro. d-27263-3-6

SKLEP

z przytaczającym Pokojem do odstąpienia. — Wiadomość Stokrzyska Nr 6, na parterze. d-27398-3-3

SKLEP

wraz z dużym pokojem do wynajęcia od 1-go Stycznia 1880 r. przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 16, za Rs. 350 rocznie. d-2-3-134-

